POGODA
Dzisiaj będzie przeważnie słonecznie z temperaturą do 78 F (25.6 C), w nocy stopniowy wzrost zachmurzenia.
Jutro pochmurnie, możliwość przelotnych deszczy, temperatura do 84 F (28.9 C).
Wschód słońca o godz. 6:03 rano, zachód o godz. 7:45 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 19 sierpnia — Jana i Bolesława.
Jutro czwartek, 20 sierpnia — Bernarda i Sobiesława.
Pojutrze piątek, 21 sierpnia — Piusa, Joanny i Franciszka.

No. 161 Rok (Vol.) LXXX
CHICAGO, IL, Sroda, 19 Sierpnia (August 19), 1987
Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

ESKALACJA WOJNY IRAŃSKO-IRACKIEJ

Zamach w Parlamencie Sri Lanki

W Dzisiejszym Numerze Znajdziecie:

* *Nowe rakiety sowieckie (str. 4)*
* *Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP (str. 3)*
* *Pamiętajmy o proporcjach (str. 4)*
* *"Piwnica pod Baranami, czyli duch wolności i przekory" (str. 3)*
* *Dr Kubik pisze o testach wydolności serca (str. 5)*
* *W poradniku nie tylko dla emerytów — o Wisconsin Dells (str. 2)*
* *Wiadomości sportowe (str. 5)*
* *W. Kondratowicz — o powstaniu Fundacji Polskiej Kultury (str. 4)*

Saudyjski Dyplomata Zmarł w Teheranie

Nikozja, Cypr (UPI) — Jak informowaliśmy, w zamieszkach w Mekce, wywołanych przez irańskich pielgrzymów, zginęło wielu Irańczyków. Zaraz po nadejściu tej informacji do Teheranu, ludność stołeczna podążyła pod ambasadę Arabii Saudyjskiej, atakując dyplomatów, którzy nie zdążyli schować się do budynku swej placówki. Jednym z ofiar napaści rozwścieczonego tłumu był saudyjski dyplomata Masoud Gamidi. Atak na ambasadę Arabii Saudyjskiej nastąpił 1 sierpnia, w dzień po masakrze w świętym mieście Mekka.

Gamidiego przewieziono do miejscowego szpitala, gdzie przebywał na oddziale intensywnej opieki. Stan jego pogarszał się z dnia na dzień. We wtorek irańska agencja prasowa IRNA podała wiadomość o jego śmierci. Agencja wini rząd saudyjski za śmierć dyplomaty. Twierdzi, że wbrew opiniom lekarzy Saudyjczycy domagali się przewiezienia Gamida do kraju. Podobno w drodze na lotnisko, skąd miał odlecieć do Jeddah, dyplomata doznał wewnętrznego krwotoku. Odwieziono go z powrotem do teherańskiego szpitala, gdzie wkrótce zmarł.
zmarł.

Agencja IRNA poinformowała także, że Gamidi spadł z dachu swej ambasady podczas protestu Irańczyków. Było to pierwsze, oficjalne potwierdzenie irańskiego rządu o ranach odniesionych przez saudyjskiego dyplomatę. Przedtem prasa irańska milczała na ten temat. Oczywiście nie przyznano, że wypadek był spowodowany przez Irańczyków.

Z kolei w Rijadzie, saudyjska agencja, potwierdzając doniesienia, oskarżyła rząd teherański o zgon Gamidiego. Przypuszcza się, że wydarzenia te doprowadzą do dalszego napięcia irańsko-saudyjskich stosunków.

Ambasada Arabii Saudyjskiej w Teheranie w dalszym ciągu znajduje się pod ścisłą kontrolą.

Przemówienie Na Temat Stosunków Wschód—Zachód

Santa Barbara (NYT) — Rzecznik Białego Domu, Marlin Fitzwater, poinformował że prezydent Reagan wygłosi w dniu 26 sierpnia, w Los Angeles przemówienie poświęcone polityce zagranicznej, szczególnie zaś stosunkom Wschód-Zachód.

Przemówienie Reagana będzie transmitowane specjalnie przez telewizję dla uczestników sowiecko-amerykańskiej konferencji, która odbędzie w tym czasie w Chautauqua w stanie Nowy Jork.

Dwóch Zabitych, 22 Rannych
Rebelianci Zapowiadają Dalsze Ataki

Colombo, Sri Lanka (UPI) — Na 40 minut przed otwarciem sesji Parlamentu Sri Lanki, w sali posiedzeń doszło do wybuchu granatów, najprawdopodobniej podłożonych przez syngaleskich rebeliantów. Tematem sesji miał być układ pokokowy, podpisany przez prezydenta Jayewardene z premierem Indii Radżiwem Gandhi oraz zniesienie stanu pogotowia na półwyspie Jaffna. Plan przewiduje wyznaczenie dla Tamilów autonomicznego obszaru. Wśród przeciwników planu znaleźli się syngalescy ekstremiści, którzy zarzucali srilańskiemu rządowi chęć doprowadzenia do podziału kraju.

Wybuch spowodował śmierć członka Parlamentu Keerthi Abeywichrema oraz przedstawiciela władz prowincjonalnych z okręgu Matara z płdn. części kraju. Obrażenia odniósł premier, trzech członków gabinetu oraz 18 innych uczestników sesji. Eksplozja nastąpiła

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prez. Botha Atakuje Dziennikarzy

Cape Town, Afryka Płd. (UPI) — Południowoafrykańscy reporterzy buntują się przeciw ograniczeniom narzuconym na prasę przez rząd Bothy.

W ostatni poniedziałek, podczas posiedzenia Parlamentu w Kapsztadzie P. W. Botha wystąpił z ostrym atakiem przeciw dziennikarzom, zarzucając im całkowity brak odpowiedzialności i tendencyjność w przekazywaniu informacji. Jednocześnie, prezydent zapowiedział podjęcie dochodzeń przeciw lewicowym gazetom i agencjom prasowym.

Od zamknięcia w 1985 roku — Rand Daily Mail, najbardziej liberalnej gazety Afryki Południowej, powstał tam szereg tygodników, specjalizujących się w artykułach wymierzonych przeciw polityce apartheidu. Tygodniki te drukują głównie doniesienia o wydarzeniach, których oficjalna prasa zazwyczaj nie porusza.

Właśnie te środki przekazu stały się przedmiotem najostrzejszych ataków prez. Bothy.

Obecni na posiedzeniu Parlamentu korespondenci twierdzą, że Botha usiłował stworzyć podstawy do wprowadzenia dalszych ograniczeń wolności prasy. Już w chwili obecnej istnieje 100 przepisów nakładających cenzurę i różnorodne restrykcje wprowadzane w momentach szczególnych napięć w kraju.

Prez. Botha wielokrotnie powtórzył zarzut o podniecaniu niezadowolenia wśród ludności murzyńskiej, poprzez umieszczanie niepełnych, antyrządowych informacji, przedstawiających politykę rządową w krzywym świetle. Wśród tych, których uważa za podżegaczy, Botha wymienił między innymi dziennik wychodzący w Kapsztadzie oraz rzymsko-katolicki tygodnik "Nowy naród". Zarzucił im "bezwstydne poparcie dla lewicowych ugrupowań radykalnych i ich poglądów oraz praktykowanie propagandy pogłębiającej rewolucyjny klimat."

DAMASZEK — Dziennikarz amerykański Charles Glass, który uciekł porywaczom — w drodze do samolotu, którym poleciał do Londynu aby połączyć się z rodziną.

Czy Ch. Glassowi Pozwolono Na Ucieczkę?

Crawley, Anglia (UPI) — Amerykański dzienikarz, Charles Glass, który został porwany w czerwcu przez szyickich, muzułmańskich fundamentalistów, znajduje się już w Londynie.

Jak informowaliśmy, Glass oddał się w ręce syryjskich oficerów. Ci przewieźli go do Damaszku i przekazali pod opiekę amerykańskiego charge d'affaires, Davida Ransoma.

W wywiadzie dla stacji telewizyjnej ABC, Glass opisał cały okres pobytu w rękach porywaczy. Wielokrotnie usiłował nawiązać kontakt ze światem zewnętrznym. W tym celu, ilekroć nie znajdował się pod bezpośrednią obserwacją terrorystów, pisał notatki i wyrzucał je na zewnątrz budynku, prosząc o pomoc. Ponieważ nie posiadał pióra, pisał je własną krwią. Czterokrotnie zmieniano miejsce jego pobytu. Pierwszą "przeprowadzkę" zarządzono po wykryciu jego wezwania. Na kartce papieru znajdowały się telefony zaufanych ludzi oraz obietnica nagrody wysokości $10,000 za umożliwienie z nimi kontaktu. Notatkę tę znalazł jeden z jego strażników. Zagrożono mu śmiercią za powtórzenie takiego samego "błędu".

Nigdy nie wyjaśniono mu dlaczego został porwany. Jego pytania zbywano krótko: mamy swoje powody.

Glass został porwany wraz z synem libańskiego premiera i jego kierowcą w dniu 17 czerwca. Niemal natychmiast podjęto próby uwolnienia wszystkich trzech. Pod naciskiem Syrii, syn premiera stosunkowo szybko odzyskał wolność. Glassa zatrzymano. Syryjczycy nadal prowadzili poszukiwania. Zapewniali, że zrobią wszystko, co w ich mocy, by uwolnić dziennikarza. Porywaczy dotychczas nie zidentyfikowano. Istnieją jednak przypuszczenia, iż są to ludzie działający na zlecenie Iranu.

Zarówno władze syryjskie, jak i amerykańskie, spekulują, że porywacze "pozwolili" Glassowi na ucieczkę. Rzecznik Departamentu Stanu sądzi, że Iran, który wydał rozkaz porwania Amerykanina, dał również hasło do jego uwolnienia. Decyzja ta nastąpiła pod silnym naciskiem Syrii oraz z konieczności "oczyszczenia" swej opinii w oczach świata arabskiego. Irańczycy znaleźli się w odosobnieniu. Mimo że poprzednio ignorowali nacisk państw arabskich, spostrzegli wreszcie, że nie są w stanie egzystować wśród coraz mniej ufających im sąsiadujących państw.

Zezwalając na ucieczkę zakładnika, porywacze zapewnili sobie alibi wobec swych sprzymierzeńców i współpracownków, którzy mogli kwestionować słuszność oficjalnego wypuszczenia Glassa na wolność.

Mimo że w wojnie w Zatoce Perskiej, Syria stoi po stronie irańskiej, często dochodzi między nimi do ostrych śpięć, ponieważ obydwa państwa rywalizują o rozciągnięcie swych wpływów na terenie Libanu.

Minister spraw zagranicznych Syrii, Farouk al-Sharaa powiedział, że jego kraj odegrał pewną rolę w uwolnieniu Charlesa Glassa. Oświadczenia tego nie wytłumaczył dokładniej. Natomiast rzecznik syryjskiego rządu dodał, że ambasador USA w ONZ-cie, gen. Vernon Walters, telefonował do prez. Hafeza Assada, by podziękować za wysiłki na rzecz wyrwania dziennikarza z rąk porywaczy.

Charles Glass wierzy, że wolność odzyskał wyłącznie dzięki własnej odwadze i łutowi szczęścia.

Doradca Nixona Prosi o Ułaskawienie

Washington. (NYT) — Departament Sprawiedliwości poinformował w poniedziałek, że John D. Ehrlichman, główny doradca prezydenta Nixona, ubiega się o prezydenckie ułaskawienie w związku z rolą odegraną w aferze Watergate.

62-letni Ehrlichman, obecnie cieszący się uznaniem powieściopisarz i komentator polityczny, odbył karę 18 miesięcy więzienia po skazaniu go w 1974 roku.

Ehrlichman, były prawnik, po oskarżeniu go został pozbawiony prawa wykonywania zawodu. Na mocy prawa federalnego nie wolno mu posiadać broni, a na mocy prawa stanowego głosować i zasiadać w ławie sędziów przysięgłych.

Pardon prezydencki mógłby znieść te restrykcje w większości stanów jak również umożliwić mu powrót do praktyki prawniczej.

Hess Popełnił Samobójstwo

Berlin (UPI) — W poniedziałek zmarł zbrodniarz wojenny, 93-letni Rudolf Hess. Początkowo nie ujawniono przyczyny zgonu. Spekulowano, że jedną z nich mogła być choroba serca, płuc lub żołądka. Na schorzenia takie Hess cierpiał od wielu lat.

Okazało się jednak, że zbrodniarz popełnił samobójstwo. W poniedziałek po południu, Hess udał się na przechadzkę po ogrodzie więzienia Spandau. Kilka minut później strażnik znalazł go wiszącego na sznurze elektrycznym. Próby przywrócenia go do życia nie powiodły się. Hess zmarł po 41 latach w więzieniu. Do końca nie miał sobie nic do zarzucenia. Uważał, że podczas wojny postępował słusznie.

Urban Oskarża Dziennikarzy o Szpiegostwo

Warszawa (CT) — Rzecznik rządu PRL, Jerzy Urban podał wiadomość o aresztowaniu dwóch polskich dziennikarzy za szpiegostwo na rzecz państw zachodnich.

Urban zidentyfikował ich jako 46-letniego Mariusza Dastych i 56-letniego Tadeusza Podwysockiego, zatrudnionych w gazecie "Rzeczpospolita". Urban wyjaśniał, że Dastych pracował dla dwóch zachodnich wywiadów. Podobno przekazywał im informacje dotyczące kooperacji ekonomicznej bloku wschodniego a szczególnie współpracy polsko—sowieckiej, oraz sytuacji w podziemnej "Solidarności" i stosunków Kościoła z władzami rządowymi.

Obydwu grozi kara od 5 lat więzienia do kary śmierci.

Komisja Bada Przyczyny Katastrofy

Detroit (Reuter) — Samolot Northwest Airlines, który w niedzielę uległ katastrofie na lotnisku w Detroit, "niezwykle" stromo wspinał się w powietrze tuż po starcie, zanim rozbił się na autostradzie.

Katastrofa miała miejsce w chwili gdy władze lotniska ostrzegały załogi przed niebezpiecznym wiatrem wiejącym w jego rejonie. Komisja federalna badająca przyczyny katastrofy ustaliła, że "na pewien czas" przed startem samolotu Northwest, czujniki na lotnisku zarejestrowały niebezpieczny wiatr boczny. Z tego powodu obsługa wieży zmieniła, na pół godziny przed czasem odlotu, kierunek startu samolotu. Aczkolwiek sytuacja spowodowana wiatrem nie stwarzała niebezpieczeństwa, pilotom polecono zachowanie szczególnej ostrożności.

Członkowie komisji powiedzieli, że żadna z uzyskanyh informacji nie zwróciła ich szczególniejszej uwagi.

Znajdujące się w kabinie pilotów urządzenie, tzw. czarna skrzynka, zarejestrowało ostrzeżenie przekazane pilotom przez komputer. Elektroniczny głos systemu alarmowego powtórzył kilkukrotnie "tracisz szybkość."

John Lauber, członek komisji, powiedział, że nie udało się ustalić czego dokładnie dotyczyło ostrzeżenie. Mogło ono oznaczać, że silniki samolotu nie miały wystarczającej mocy, aby utrzymać maszynę w powietrzu.

Lauber powiedział, że z zeznań świadków i kontrolerów ruchu powietrznego wynika, że samolot osiągnął wysokość jedynie 150 stóp, po czym uderzył w latarnię, a następnie spadł na autostradę uszkadzając budynek wypożyczalni samochodów i dwa wiadukty drogowe. Dodał, że z raportów przedstawionych w ciągu minionych 90 dni wynika, że stan techniczny maszyny był 'dosyć dobry." Silniki odrzutowe, które zainstalowano w samolocie w kwietniu 1986 r., były ostatni raz sprawdzane dokładnie w czerwcu br. Ich stan był dobry.

Przedstawiciel linii Northwest odmówił komentarza w sprawie informacji, że samolot o numerze 312RC, który uległ w niedzielę katastrofie miał poprzednio kłopoty techniczne. Kierownictwo Northwest przekazało raporty z przeglądów technicznych samolotu komisji.

Komisja ustaliła, że silnik samolotu nie palił się, jak zeznali niektórzy świadkowie.

Groźby Iranu Wobec USA
Zatoka Omańska Następnym Polem Bitwy

Dubai (Reuter, CT) — W Zatoce Omańskiej we wtorek zaatakowany został chemikaliowiec płynący pod banderą liberyjską "Osco Sierra".

Statek zaatakowały irańskie szybkie łodzie patrolowe i jest to pierwszy wypadek od początku siedmioletniej wojny iracko—irańskiej, kiedy statek handlowy został ostrzelany poza obaszarem Zatoki Perskiej.

"Osco Sierra" zarejestrowany jest w Liberii, a należy do kompani okrętowej Osco Shiping Co., z siedzibą w Oslo.

Źródła podają, że szybkie łodzie patrolowe należące do Iranu ostrzelały "Osco Sierra" ogniem z karabinów maszynowych, gdy statek znajdował się około 40 mil od portu Khor Fakkan leżącego w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Wybito kilka szyb w pokładowych lukach.

Natomiast w Londynie przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej Lloyda poinformował, iż "Osco Sierra" ostrzelały dwie łodzie z ręcznych granatników, jednak reprezentant

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Bułgaria Zatwierdza Reformy

Sofia, Bułgaria. (Reuter) — We wtorek, bułgarskie Zgromadzenie Narodowe zatwierdziło szereg reform ekonomicznych i politycznych. Jednocześnie, dokonano drastycznej reorganizacji instytucji rządowych i regionalnych administracji.

Przyjęto również prawo wyznaczające wolne od cła obszary. Celem tego posunięcia było sprowadzenie zagranicznych inwestorów. Nowe zarządzenia będą obowiązywać od 1 stycznia przyszłego roku.

Głównym autorem reform jest wieloletni przywódca bułgarskiej Partii Komunistycznej, Todor Żiwkow, który już od dłuższego czasu wysuwał propozycje zmiany kierunku zarządzania gospodarczego i systemu politycznego. Jak wcześniej informowaliśmy, Żiwkow dąży do ograniczenia roli partii w ważnych gałęziach gospodarczych, obsadzenia stanowisk ludźmi o odpowiednim wykształceniu i przygotowaniu zawodowym, bez względu na ich partyjne zasługi.

Zgromadzenie Narodowe zlikwidowało kilka ministerstw przekazując ich dotychczasowe obowiązki nowo stworzonym instytucjom, które mają działać na własnych rozrachunkach, zgodnie z zachodnimi metodami ekonomicznymi.

Kilku ministrów straciło stanowiska, inni zostali obciążeni większą odpowiedzialnością. Wydaje się, że na przesunięciach najwięcej zyskał 45-letni Stojan Kostow Owcharow, który stanął na czele nowego Ministerstwa Gospodarki i Planowania. Owcharow ukończył studia w Moskwie. Będzie to jego pierwsze stanowisko rządowe.

Wśród zniesionych organizacji wymieniono: Radę Gospodarczą, Radę Społeczną, Radę Rolnictwa i Lasów, Radę Rozwoju Intelektualnego oraz Komitet Badań i Technologii. Wszystkie wymienione instytucje powstały 2 lata temu. Przejęły one zadania ministerstw odpowiedzialnych za sektor przemysłowy.

Zlikwidowano również Państwową Komisję Planowania.

Poradnik Nie Tylko Dla Emerytów

pisze JULIUSZ BOYAN

Czy Znacie Atrakcje Wisconsin Dells?

Wycieczki to zdrowie, a także wypoczynek. Obecny okres lata, czyli sierpień i wrzesień najlepiej nadają się do wycieczek pozamiejskich lub krótkich wakacji, aby rozkoszować się pięknem przyrody i odetchnąć czystym powietrzem po gorączkach chicagoskich.

Zapoznajmy Nasze Okolice

Nie wszyscy zapewnie wiedzą, że w naszym sąsiednim stanie — w sercu stanu Wisconsin, ok. 190 mil od Chicago, rozciąga się piękna i romantyczna kraina wyżynna. Obszar ten jest żywym kontrastem reszty nizinnego stanu i nosi piętno ciągłej walki żywiołów przyrody z epoki lodowcowej, 15 tys. lat temu.

Wisconsin Dells to popularne już letnisko, które ściąga ok. 1 mln turystów i wczasowiczów rocznie.

Położone jest 55 mil na północ od Madison, stolicy stanu Wisconsin, a dojechać można autostradą 90-94 z Chicago.

Indiańska Kraina

Pełna czaru i tajemniczości ta kraina indiańska Dells posiada tyle uroku i wdzięku, że turysta od razu się rozkochuje w niej i pragnie tam jak najdłużej pozostać. Piękne okolice Dells przypominają bowiem nasze polskie Pieniny i Podkarpacie. Chyba dlatego polski turysta nie chce się rozstawać z tym cudownym krajobrazem pełnym powabu ze stron rodzinnych.

Najlepiej można poznać te urocze a jakże tajemnicze tereny Indian, gdy się odbędzie "podróż" jednym z dużych statków motorowych, jakie kursują po rzece Wisconsin.

Najciekawsza jest wycieczka **Upper Dells** statkiem, który zakotwicza w trzech różnych "portach". Rejs taki trwa ok. 3 godziny i odwiedza stacje Cold Water Canyon, Stand Rock i Witches Gulf.

Radzę zabrać tam aparat fotograficzny z błoną kolorową.

Występy Indian

W malowniczej kotlinie Stand Rock, otoczonej dziwnymi formacjami skał znajduje się autentyczny amfiteatr, gdzie setki lat temu obradowała starszyzna szczepów indiańskich. Tam właśnie odbywaję się teraz co wieczór przedstawienia oryginalnych tańców i ceremoniałów, odtworzone przez zespoły Indian w ich kolorowych strojach ludowych.

Występy przedstawiają się imponująco, zaś naturalne dekoracje dzikiej przyrody oraz odpowiednie iluminacje świetlne dodają szczególny urok i emocje tym przedstawieniom.

Amphibia Water Show

Być w Dells — i nie zobaczyć **Tommy Bartlett's Water Show,** to tak, jakby być w Rzymie i nie zobaczyć papieża. Jest to fenomenalne widowisko misternej akrobacji na wodzie, w powietrzu i na lądzie. Panom szczególnie się spodobają wyczyny lądowe na równi z tymi innymi. Mam na myśli pokazy i tańce rewiowe nadobnych aktorek. A w końcowej części programu pokazana jest synchronizacja tańczących wód kolorowych pod takt i melodie odpowiedniej muzyki. Polecam bardzo — to wspaniałe przedstawienie o sławie międzynarodowej.

Wiele jest innych ciekawych atrakcji w Dells, ale nie sposób tutaj ich wszystkich wyliczyć na brak miejsca. Sami się na miejscu o nich dowiecie.

W Wisconsin Dells mieszka kilkadziesiąt rodzin polsko-amerykańskich. Niektórzy Polacy są tam właścicielami moteli, restauracji lub pracują w różnych urzędach i przedsiębiorstwach. Jedną z pań na wpływowym stanowisku jest **Kelli Trumble-Gavinski,** która dostarczyła mi dużo wiadomości o Wisconsin Dells. Istnieje też Klub Polski w Dells.

Właściciele tych polskich placówek handlowych ogłaszają systematycznie w "Dzienniku Związkowym" i łatwo je odnajdziecie. Radzę zrobić rezerwacje w hotelach przed wyjazdem, szczególnie gdy jedziecie tylko na weekend. Ceny w motelach w czerwcu i wrześniu są o wiele niższe, aniżeli w lipcu i sierpniu. Na wszelkie tajmtejsze imprezy i atrakcje można otrzymać na miejscu w motelach i stoiskach reklamowych specjalne kupony na ulgowe bilety wstępu ze zniżką.

Proszę się o nie pytać, aby otrzymać zniżkę.

Przedhistoryczne Jaskinie

Przy okazji po drodze do Dells zwiedziłem bardzo interesujący kompleks jaskiń przedhistorycznych, jakie przypadkowo niedawno odkryto w Blue Mounds koło Madison, Wis. Jaskinie te dochodzące do 60 stóp głębokości, a jest ich 18, to istne cuda natury, jakby z krainy baśni.

Stalaktyty i stalagmity utorzone przez lat tysiące przez przyrodę mienią się kolorami tęczy.

A opowiedział Wam o tym wszystkim . . . **Juliusz BOYAN**

Richard W. Gillis
Jurist Doctor
ADWOKAT
• Rozwody
$150 Plus Koszty
(gdy jeden ze współmałżonków znajduje się w Polsce)
Szybkie załatwienie spraw
Proszę dzwonić do W. Nader—asystenta adwokata
tel. 286-0742—24 godz.
Za umówieniem tylko.
4890 N. Milwaukee Ave.
4330 S. Ashland
155 N. Michigan Ave.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• **Rozwody**
• **Uszkodzenia Cielesne**
• **Sprawy Kryminalne**
• **Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym**
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu.
24-godziny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

Wszystkie Sprawy Natury Prawnej
ADWOKAT
JONAH ROSENBERG
685-1515
3116 N. Milwaukee Ave.

BIURA ADWOKACKIE KUTA AND KASH
Frank J. Kuta & James J. Kash
5132 Archer
(NE Corner Archer & S. Kildare)
• Kupno i sprzedaż nieruchmości
• Testamenty
• Uszkodzenia cielesne
• Obrażenia cielesne przy pracy
• Rozwody
• Sprawy w biznesach korporacyjnych
Tel.: 284-1630
MÓWIMY PO POLSKU

MÓWIMY PO POLSKU
ADWOKAT
JOEL GOULD
Jazda w Stanie Nietrzeźwym
Wypadki Samochodowe
• Rozwody $170 + Koszty Sądowe $150
• Przekroczenia Ruchu Drogowego od $80
• Kradzieże w sklepach • Bójki
• Uszkodzenia Cielesne w Wypadkach (Wysokie Odszkodowania)
Zadzwoń Po Umówienie Się
Porady Bezpłatne
281-8744
24 Godzinny/7 Dni w Tygodniu
2918 N. MILWAUKEE
205 W. RANDOLPH • POKÓJ 1630

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
ADAM DĄBEK
Testamenty — $100
Kupno i sprzedaż domów — od $300
Jazda w stanie nietrzeźwym — od $450
Rozwody od $300
3024 N. Milwaukee
276-7007 — 227-3268

MÓWIĄCY PO POLSKU ADWOKAT
MAREK JASZCZUK
załatwia w trybie natychmiastowym zielone karty osobom, które przebywają w USA od 1 stycznia 1972, oraz legalizacje pobytu osobom, które przebywają w USA od 1 stycznia 1982 r.
Adwokat specjalizuje się w sprawach:
ROZWODOWYCH
KUPNA-SPRZEDAŻY DOMÓW
PRZEKROCZEŃ DROGOWYCH
WYPADKÓW PRZY PRACY
KRYMINALNYCH
TEL.: 252-5477
2956 NORTH MILWAUKEE AVENUE CHICAGO, ILLINOIS 60618
1928 WEST 35TH STREET CHICAGO, ILLINOIS

Pekao
SPRZĘT KUCHENNY
TRADING CORPORATION
dostarcza do Polski na zlecenia z U.S.A. m.in. następujące urządzenia:
WIELOCZYNNOŚCIOWE ROBOTY KUCHENNE polskie i zagraniczne od $15.00 do $110.00
BK 613 Bartek $110.00

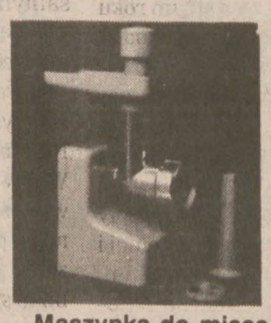

Maszynka do mięsa od $26.00 do $52.00

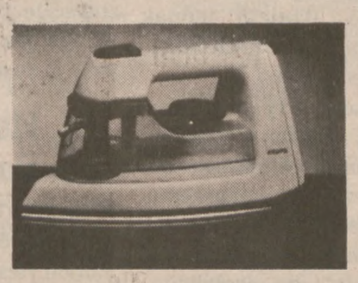

Żelazka z nawilżaczami od $30.00 do $45.00

Młynki do kawy	od $ 8.00
Ekspresy do kawy	od $ 33.00
Tostery elektryczne	$ 30.00
Sokowirówki z młynkiem do kawy i mikserem	od $25.00 do $ 62.00
Komplet noży kuchennych	$ 21.50
Kuchenki mikrofalowe "Philips"	$330.00
Kuchnie gazowe	od $ 75.00
Okapy kuchenne	$ 33.00
Wagi kuchenne "Krups" RFN	$ 20.00
Frytkownica elektryczna "Krups"	$ 66.00
Wielopalnikowe kuchnie gazowe prod. polskiej	od $75.00 do $140.00
Zmywarki elektryczne do naczyń — "Philips"	$490.00
Zlewozmywaki stalowe prod. hiszpańskiej -	od $35.00 do $ 58.00
Garnki i patelnie, rondle -	od $7.00 do$ 15.30

Za realizację zleceń pobiera się opłaty manipulacyjne w wysokości zależnej od wartości zlecenia dla jednego odbiorcy, przy zleceniach o wartości do $10.00 opłata = $1.00, ponad $10.00 do $25.00 opłata = $2.00, ponad $25.00 do $50.00 = $3.00, od $50 do $100.00 = $4.00, od $100.00 do $300.00 = $5.00.
Informacji udzielają i zamówienia przyjmują
AUTORYZOWANI DEALERZY PEKAO
oraz
PEKAO TRADING CORPORATION
470 Park Ave. South, (Manhattan, róg 32 ulicy) N.Y., N.Y. 10016 Tel.: (212) 684-5320
333 North Michigan Ave., Chicago, IL 60601 Tel.: (312) 782-3933

Sigrid Undset

Krystyna Córka Lavransa

Tom I Wianek

76

— Mówisz tak, bo teraz jestem stara — szepnęła Aashild.

Nagle Krystyna wybuchnęła strasznym płaczem. Siedziała dotychczas w kącie przy łożu Aashild, sztywna i nieruchoma. Teraz zaczęła przeraźliwie szlochać. Zdawało się, że słowa pani Aashild rozrywają jej serce. Ogarnęły ją wspomnienia całej słodyczy kochania, jakby dopiero słysząc ten głos zrozumiała całkowicie, czym była miłość jej i Erlenda. Wspomnienie gorącego szczęścia spłukało twardą nienawiść i rozpacz ostatniej nocy. Teraz wiedziała jedynie o swojej wielkiej miłości i o swojej woli wytrwania.

Wszyscy troje popatrzyli na nią. Pan Björn zbliżył się ku niej, ujął ją pod brodę i uniósł jej twarz:

— Czy mówisz, Krystyno, że ona sama to zrobiła?

— Prawdą jest każde słowo, które słyszeliście — rzekła Krystyna z mocą. — Napieraliśmy na nią, aż to zrobiła.

— Obmyśliła dla Krystyny gorszy los — powiedziała pani Aashild.

Pan Björn puścił Krystynę. Podszedł do zwłok, zaniósł je na łoże, na którym Elina spała poprzedniej nocy, i położył pod samą ścianą, potem nakrył starannie derkami.

— Jona i pachołka, którego nie znasz, musisz wyprawić na Husaby z wieścią, że Elina jedzie z tobą na południe. Każ im odjechać dzisiaj w godzinach południowych. Powiedz, że kobiety śpią jeszcze, niech jedzą w kuchni. Potem pomówisz z Haftorem i Ulfem. Czy już kiedyś groziła, że zrobi coś takiego? Wówczas mógłbyś ich podać za świadków, gdyby się o to pytano.

— Każdy człowiek na moim dworze w ostatnich latach naszego pożycia — rzekł umęczony Erlend — może poświadczyć, iż groziła, że zabije siebie i mnie, ile razy mówiłem o tym, że chcę się z nią rozejść.

Björn roześmiał się szorstko: — Tak sobie myślałem... Dziś wieczór musimy ją ubrać jak do podróży i usadowić w saniach. Ty musisz usiąść obok niej.

Erlend zachwiał się:

— Tego nie zrobię.

— Bóg jeden wie, ile w t o b i e pozostanie z męża, jeżeli jeszcze przez dwadzieścia lat będziesz musiał sam za siebie odpowiadać — rzekł Björn. — Czy myślisz, że przynajmniej potrafisz kierować saniami? W takim razie ja usiądę obok niej. Musimy jechać nocą przez mało uczęszczane drogi, aż zjedziemy w dół do Fron. W taki mróz nikt nie pozna, jak długo już nie żyje. Zajedziemy do gospody zakonników w Roaldstad. Tam poświadczymy obaj, że w saniach pokłóciliście się ze sobą. Wiadomo, że nie chciałeś żyć z nią, odkąd zdjęto z ciebie klątwę, i że starałeś się o dziewczynę szlachetnego rodu. Ulf i Haftor muszą trzymać się z dala od nas przez całą drogę, by móc w razie potrzeby przysiąc, że Elina żyła jeszcze, gdy ją po raz ostatni widzieli. Chyba możesz im to nakazać. U mnichów będziesz mógł ją położyć do trumny — a potem będziesz musiał już sam porozumieć się z księżmi co do zapewnienia pokoju jej duszy i swojej własnej.

Prawda, to wszystko nie jest piękne, lecz nie uczyniłeś tak, by mogło wypaść piękniej. Nie stójże tu jak brzemienna kobieta, która mdleje. Bóg niech będzie z tobą, młodzieńcze — ty jeszcze naprawdę nie poczułeś noża na swym gardle.

Od gór wiał tnący wiatr, od śnieżnych zasp dymił w księżycowy przestwór delikatny, srebrzysty opar, kiedy mężczyźni odjeżdżali.

Zaprzęgli do sań dwa konie, jednego przed drugim. Erlend usiadł z przodu. Krystyna podeszła do niego:

— Tym razem, Erlendzie, musisz starać się przesłać mi wiadomość o tej podróży — i co się z tobą stało.

Ścisnął jej rękę tak mocno, że myślała, iż spod paznokci wytryśnie jej krew:

— Więc ciągle jeszcze masz odwagę trwać przy mnie i nie opuścić mnie, Krystyno?

— Nie opuszczę cię nigdy — rzekła, a potem: — Oboje zawiniliśmy. Ja drażniłam cię, bo pragnęłam jej śmierci.

Pani Aashild i Krystyna patrzyły za pojazdem. Sanie ślizgały się w dół i w górę przez śnieżne zaspy. Znikały we wgłębieniach, znów wynurzały się w dole na białej płaszczyźnie. Potem wjechały w cień górskiego pasma i znikły zupełnie z oczu.

Obie kobiety siedziały koło ogniska odwrócone tyłem do pustego łoża, z którego pani Aashild wyjęła derki i słomę. Obydwie czuły, jaka pustka zieje za nimi.

— Chcesz może, byśmy dziś w nocy spały w kuchni? — przerwała milczenie pani Aashild.

— Jest mi zupełnie obojętne, gdzie się położymy — odparła Krystyna.

Pani Aashild wyszła przed dom popatrzeć na pogodę.

— Jeżeli nadejdzie burza albo odwilż, to niedaleko zajadą, nim się wszystko wykryje — rzekła Krystyna.

— Tu na Haugen dmie zawsze — odpowiedziała pani Aashild. — Nie jest to wcale oznaką zmiany pogody.

Potem znów siedziały w milczeniu.

— Nie wolno ci zapominać — odezwała się pani Aashild — jaki los ona chciała tobie zgotować.

Krystyna odparła cichutko:

— Myślę, że na jej miejscu chciałabym pewnie tego samego.

— Nigdy nie byłabyś zdolna do tego, by z twojej winy jakiś człowiek został trędowaty — rzekła pani Aashild gwałtownie.

— Czy przypominasz sobie, ciotko: powiedziałaś mi kiedyś, że dobrze jest, jeśli człowiek nie śmie czynić tego, co mu się nie wydaje piękne. Ale niedobrze jest, jeśli się komuś coś wydaje niepiękne, gdyż nie ma odwagi tego zrobić.

— Ty jednak nie uczyniłabyś tego nigdy przez lęk przed grzechem — rzekła pani Aashild.

— Nie sądzę — odparła Krystyna. — Zrobiłam już wszakże tak wiele rzeczy, o których niegdyś myślałam, że przez lęk przed grzechem nie śmiałabym ich uczynić. Lecz wtedy nie wiedziałam jeszcze, że następstwem grzechu jest konieczność deptania innych.

— Erlend chciał skończyć ze swoim niegodnym życiem długo przedtem, nim ciebie spotkał — odrzekła Aashild podniecona. — Już wcześniej wszystko było między nimi skończone.

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

Sprawozdanie Prezesa Alojzego Mazewskiego

(ciąg dalszy)

Wydawnictwa Związkowe

Ogólnie, nie doszło do żadnych zmian w personelu administracyjnym. Tylko drobne zmiany zaszły w zespole redakcyjnym. Sytuacja jest dobra i stale się poprawia.

Kolegium Związkowe

Utrzymuję stały kontakt z Cenzorem w sprawie Kolegium. Prowadzimy szczegółowe dyskusje dotyczące redukcji presolnelu, a opieka nad budynkiem i terenem szkolnym jest przedmiotem naszej stałej troski.

Wraz z cenzorem Czaplickim, adwokatem Allen i prezesem Kolegium Wise udaliśmy się do Washingtonu na rozmowy w sprawie uregulowania bądź wykupienia długu hipotecznego na sumę $2,500.000. Osiągnęliśmy w zasadzie porozumienie, choć kontrakt nie został jeszcze podpisany. Natomiast warunki umowy już opracowano. Czekamy obecnie na decyzje HUD z Washingtonu.

Wraz z Cenzorem przygotowujemy plan sprowadzenia do minimum wydatków związanych z konserwacją budynku i terenu.

Ścisła współpraca z Cenzorem ma olbrzymie znaczenie jeśli chodzi o ochronę własności ZNP i zabezpieczenia wszystkich historycznych pamiątek i przedmiotów.

Praca ta pochłania wiele czasu.

Wyrazem naszej stałej troski o studentów była decyzja o kontynuacji stypendiów ZNP, mimo, że prawnie nie jesteśmy to tego zobowiązani.

Prowadzimy nadal dyskusje na temat ulg podatkowych od nieruchomości, które być może, pomogą nam skorzystać z istniejących ulg. Powinniśmy odnieść na tym polu przynajmniej częściowy sukces.

Zwolnienie Od Podatków

Walka trwa nadal, podczas gdy Kongres poszukuje nowych sposobów zwiększenia dochodów państwa. Ciągle śledzimy akcje komitetu Izby, zajmującego się tą sprawą. Musimy przecież chronić własnych interesów.

Przypominamy, że niektóre stany opowiedziały się za opodatkowaniem organizacji bratniej pomocy. Komitet Izby bada tego typu organizacje i możliwości nałożenia na nie podatków. Ich decyzja wpłynie również na naszą organizację.

Kongres Polonii Amerykańskiej

W dniach od 11 do 13 czerwca przewodniczyłem obradom dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej, który odbył się w Milwaukee, Wisc.

Przedyskutowano szereg zagadnień dotyczących wydarzeń z ostatniego półrocza, takich jak: zniesienie sankcji gospodarczych przeciw PRL; zmiana polityki zagranicznej USA w stosunku do Polski; ustawa przeznaczająca $1 mln dla "Solidarności"; zmiany w Radiu Wolna Europa; nowa ustawa imigracyjna; azyl polityczny; film "Shoa"; Krajowa Fundacje na rzecz Demokracji; Miesiąc Dziedzictwa.

W tym czasie dowiedzieliśmy się o groźbie nie odnowienia tzw. EVD przyznanego tym, których pobyt tutaj był rezultatem wprowadzenia stanu wojennego w Polsce. Zrobiliśmy wszystko co w naszej mocy, by nie dopuścić do zatwierdzenia propozycji Dept. Stanu o nie przedłużaniu wiz. Wciągnęliśmy w te zabiegi innych, by z ich pomocą walczyć o przedłużenie tych wiz. Odnieśliśmy sukces. Prokurator Generalny podpisał przedłużenie wiz dla Polaków do 31 grudnai, 1987 roku.

Walkę o kolejne przedłużenie legalnego pobytu naszych rodaków w USA podejmiemy znów, aż do momentu gdy Kongres zatwierdzi ustawę, dającą im prawo stałego pobytu.

W ostatnich 6 miesiącach Fundacja Charytatywna K.P.A. wysłała do Polski żywność, lekarstwa i sprzęt medyczny wartości ponad $8,000.000. Od samego powstania Fundacja przekazała na pomoc sumę $94,043.990.

Wystąpienia

28 kwietnia — Jako członek Amerykańskiej Komisji d/s Ludobójstwa uczestniczyłem o obchodach Dnia Pamięci w Washingtonie, D.C.

29 kwietnia — Wziąłem udział w dyskusji telewizyjnej na kanale 11 (Chicago) na temat filmu "Shoa".

2 maja — Uczestniczyłem w paradzie i bankiecie na cześć Konstytucji 3 Maja.

9 maja — W związku z tragiczną katastrofą lotniczą w Polsce udzieliłem szeregu wywiadów dla radia i telewizji. Brałem udział w Mszy św., za dusze ofiar odprawionej w kościele św. Jacka w Chicago.

14 maja — Przyjąłem u siebie w biurze Iwo Pogonowskiego, który wręczył im swą nową książkę pt. "Historyczny Atlas Polski".

17 maja — Zakończenie roku akademickiego w Kolegium Związkowym. Przemówienie pożegnalne wygłosił Bernard Rogalski. Łącznie dyplomy otrzymało 56 absolwentów, w tym 12 Amerykanów polskiego pochodzenia.

22 maja — Konferencja Nauczycieli Polskich, wykładających w polskojęzycznych szkołach sobotnich w Kolegium Związkowym. Wygłosiłem przemówienie na temat szkolnictwa polonijnego.

23 maja — Byłem głównym mówcą na 13-tej konferencji Stowarzyszenia Polskich Kombatantów, które odbyło się w Buffalo, New York. Prezesem tego stowarzyszenia jest Janusz Krzyżanowski.

26 maja — Posiedzenie Grupy 2159 "Milwaukee Society". Jego członkami są profesjonaliści. Tłumaczyłem doniosłość ich aktywnego udziału w naszej organizacji.

31 maja — Wziąłem udział w bankiecie wydanym przez kong. Williama Lipińskiego, na cześć zdobywcy Nagrody Etnicznej. Jej zdobywcą wśród społeczeństwa polonijnego był p. Ryszard Lelko.

2 czerwca — Uczesniczyłem w posiedzeniu Rady Stosunków z Zagranicą w Chicago.

7 czerwca — Pojechałem na Sejmik Okręgu 8, gdzie Leo Jankowiak jest komisarzem a Sophie Michaels komisarką. Sejmik odbył się w Windber, Pa.

8 czerwca — Odbyłem konferencję w Washingtonie D.C. z ambasadorem Schifter, przed jego wyjazdem do Polski.

10 czerwca — Wziąłem udział w spotkaniu z przedstawicielami HUD w Washingtonie, D.C., w sprawie długu hipotecznego Kolegium Związkowego.

11 czerwca — Roboczy obiad z byłymi urzędnikami i dyrektorami ZNP w Chicago na którym omawialiśmy przygotowania do nadchodzącego Sejmu.

12 czerwca — Półroczne posiedzenie Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej w Milwaukee, Wisc.

20 czerwca — Uczestniczyłem w jubileuszu 100-lecia istnienia Grupy 83 w South Bend Ind., której prezesem jest Don Golubski. W swym przemówieniu pogratulowałem pięknego jubileuszu i pełnej poświęcenia pracy członków.

Mistrzem ceremonii był Jerome Torzewski. W uroczystości, oprócz członków i gości wzięli także udział z ramienia ZNP komisarze Okr. 16 — Alex Wachel i Frances Syrk, były sekretarz ZNP Władysława Kubiak i dyrektor Kazimierz Musielak.

24 czerwca — Jeszcze jedno spotkanie w głównej kwaterze HUD. W spotkaniu tym wziął udział cenzor Czaplicki.

28 czerwca — Msza św. w intencji zmarłego, długoletniego prezesa ZNP i K.P.A., Karola Rozmarka. Ceremonia odsłonięcia tablicy pamiątkowej została przełożona na późniejszy termin.

12 lipca — Odwiedził siedzibę ZNP zastępca dyrektora Biura Spraw Zagranicznych, Robert Perito.

13 lipca — Zebranie Komitetu Wykonawczego Alliance College.

22 lipca — Z cenzorem Hilarym Czaplickim, który specjalnie przyjechał do Chicago omówienie zbliżającego się Sejmu.

23 lipca — Komitet "ad hoc" profesorów z Alliance College.

24 lipca — Otrzymałem od Muzeum Polskiego w Ameryce prestiżową nagrodę — "Polish Spirit Award". Nagrodę wręczono mi na uroczystym bankiecie i balu. Prezydent Ronald Reagan nadesłał osobiste gratulacje, które odczytał w czasie bankietu Linas Kojelis — asystent Prezydenta. Nagrodę wręczył mi prezes ZPRK — Edward Dykla i prezeska Muzeum.

3 sierpnia — Uczestniczyłem w instalacji Richarda Martwicka jako superintendenta szkół pow. Cook. Richard Martwick jest członkiem ZNP.

Biuro Informacyjne

Biuro Informacyjne Związku Narodowego Polskiego prowadzone przez Juliusza Boyana, załatwiło w okresie ostanich trzech miesięcy następującą ilość spraw.

W kwietniu	151
W maju	171
W czerwcu	137
Razem	459 spraw.

Od założenia tego ośrodka do 31 czerwca br., udzielono porad i pomocy w 18,683 sprawach.

(Dalsze sprawozdanie — jutro)

Grupa 2927 ZNP, Tow. Wierność

Grupa 2927 ZNP, Tow. Wierność, odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, 19 sierpnia, o godz. 7 wiecz., w sali Archer Park, 4901 S. Kilbourn Ave.

Prosimy członków i członkinie o liczne przybycie, gdyż omawiać będziemy zorganizowanie naszego Social Party.

M. Winiecka, prez.
M. Pawlikowska, sekr.

Polish Fest 87 w Milwaukee, Wis.

Już po raz szósty z rzędu w Milwaukee, Wis. odbędzie się impreza pn. "Polish Fest", która w tym roku będzie miała miejsce w dniach od 27 do 30 sierpnia.

W programie przewidziano szereg występów zespołów muzycznych i tanecznych polonijnych oraz grup przybyłych z Polski. Wystąpi m.in. Eddie Błazończyk, Lenny Gomulka, zespół taneczny Lechici i Wesoły Lud, Chór Nowe Życie i in.

Wszystkich serdecznie na "Polish Fest 87" zapraszamy, a bilety zamawiać można pod nr tel. (414) 672-4077.

"Piwnica Pod Baranami" Czyli Duch Wolności i Przekory

Przybywa do nas jedna z najniezwyklejszych instytucji, jakie ujrzały światło dzienne w PRL-u i zadymionym Krakowie. "Piwnica pod Baranami" to znacznie więcej niż tylko grupa ludzi kontynuująca w tym mieście tradycje "zaczarowanej dorożki", mistrza Ildefonsa i hołubiąca pamięci czasów "Zielonego Balonika".

Prowadzony od przeszło trzydziestu lat kabaret artystycznej młodzieży Krakowa, przechodził zawiłe koleje losu. Ostał się z niego tylko Piort Skrzynecki,ojciec duchowy i założyciel, wciąż w tym samym czarnym meloniku i długiej, cygańskiej pelerynie, strażnik tamtej idei i tamtego ducha — przekazujący teraz pałeczkę tradycji następnemu pokoleniu.

"Piwnica", która występuje dzisiaj, jest bowiem gruntownie odmłodzona i liczniejsza niż kiedykolwiek. Ktoś trafnie powiedział, że kiedy przyszli na świat obecni wykonawcy, Małgorzata Górnisiewicz i Grzegorz Turnau, "Piwnica pod Baranami" obchodziła swoje dziesięciolecie. Świadectwo żywotności kabaretu, jego magnetyzującej siły, a także ciągłości ducha miasta i środowiska, z którego się on wywodzi.

"Piwnica pod Baranami" to kawał historii Krakowa i po-październikowych wiatrów. Stworzyli ją młodzie studenci Akademii Sztuk Pięknych w czasach, gdy zaczęto zdejmować wielkie portrety wąsatego przywódcy i modne stawało się słówko "odwilż". Kiedy "Przekrój" drukował reprodukcje Picassa i opowiadania Franza Kafki, kursowały dziwne słowa "taszyzm" i "egzystencjalizm", a w piwnicznych teatrzykach śmiałkowie zaczynali wystawiać sztuki Witkacego, pachnące dekadencją i moderną.

W monumentalnym Pałacu Potockich, przemienionym przez powojenne władze na Dom Kultury, zwanym potocznie "pod Baranami", młodzi plastycy poprosili o kąt w piwnicach, przestronnych i okazałych, jak to w dawnych pałacach bywało.

Przy świeczkach, i w godzinach kiedy krakowski mieszczuch pogrążony był w głębokim śnie — zbierali się i śpiewali, recytowali wiersze Miłosza, wystawiali własne obrazy dla grona przyjaciół i znajomych, pili grzane wino i tańczyli przy występach wciąż podejrzanych grup jazzowych. Takie były początki.

Pan Piotr w meloniku stał się rychło postacią popularną i sympatycznie odbieraną, chociaż o samym kabarecie krążyły wiąż gorszące plotki "co też to ci młodzi artyści robią tam po nocach. . .".

Narodziny nie odbyły się bez bólu, a agzystencja nie była wcale łatwa. Kolejni włodarze grodu i Komitetu Wojewódzkiego co raz to zamykali i wyrzucali "Piwnicę" spod Baranów, pod pretekstem remontu, to znów jako karę za wybryki. Snobizm sprawił, że żaden z dygnitarzy rządowy czy partyjny, który był przejazdem w Krakowie, nie opuszczał okazji by zajrzeć do Piwnicy.

I raz po raz zdarzało się, że słyszał to, co uchodziło za "zbyt śmiałe", "nie na miejscu" a nawet "niedopuszczalne".

W istocie, duch swawoli i wolności nieodmiennie panował w podziemiach Pałacu pod Baranami, pod magiczną pałeczką Piotra Skrzyneckiego.

Czytano tam na głos wydania prasy partyjnej lub dzieła klasyków literatury ideologicznej, nawet bez złośliwego komentarza, tylko z aktorską intonacją. To wystarczyło.

Tymczasem "Piwnica" nigdy nie starała się o miano kabaretu politycznego, i nie wojowanie z istniejącym reżimem było jej celem. Raczej stworzenie dla młodych artystów i młodej krakowskiej inteligencji pewnego duchowego azylu, do którego nie miałby wstępu treści oficjalne, celebrowane w tym samym budynku, piętro lub dwa wyżej.

Z pierwszego, heroicznego okresu "Piwnicy" pozostały w pamięci rzeczy niezapomniane. Przede wszystkim Ewa Demarczyk śpiewająca znakomicie, nowoczesne kompozycje Zygmunta Koniecznego, który był pierwszym pianistą "Piwnicy" (i kontaktu z niż wcale nie zerwał).

Filarem "Piwnicy" był też Wiesław Dymny, znakomity improwizator i autor najcelniejszych tekstów, przedwcześnie zmarły, przed kilku laty.

Krystyna Zachwatowicz, scenograf Teatru Starego, zanim została panią Wajdową — zapisała się w histroii jako "pierwsza naiwna" kabaretu, zwłaszcza w przeboju "Taka głupia to już ja nie jestem".

Talia panów, którzy zrobili potem kariery w filmie, telewizji, piosence — czy w teatrze Jednego Aktora: Krzysztof Litwin, Tadeusz Kwinta, Jerzy Kopczewski, Miki Obłoński czy Mieczysław Święcicki, słynący z wykonań starych romansów i sentymentanych pieśni. . .

Nad gronem tym unosił się cały czas duch Piotra Skrzyneckiego, wydobywającego wciąż z lamusa coraz to dziwniejsze poezje i teksty, i wnoszącego swym srebrnym dzwoneczkiem atmosferę zaczarowanej, poetyckiej aury.

Przez trzydzieści lat "Piwnica" robiła najdziwniejsze rzeczy, i coraz mniej zaskakiwała czy też bulwersowała krakowian, władze miejskie i władze centralne. "Piwnica" oswoiła ich ze swym szaleństwem, przekonując, iż jest ono potrzebne, jako barwny akcent, w życiu czasem ospałego nieco miasta i rzeczywistości, która sama w sobie nie należy do najbardziej kolorowych.

W "Piwnicy" demonstrowano zwariowane filmy, kręcone amatorsko na krakowskich Błoniach, miejscu, które kojarzy się zawsze z historią; robiono wielkie bale i sesje jazzowe, urządzano jubileusze z udziałem wszystkich sław polskiej estrady. Jednym słowem, "Piwnica", mieszcząca się w lochach magnackiego pałacu, zamienionego w świątynie reżimowej kultuar dla mas — stała się instytucją narodową, potwierdzającą tylko możliwość istnienia i rozwoju "drugiego obiegu" kultury, wolnej i niezależnej, długo jeszcze przed narodzinami i wejściem do słownika tego popularnego i nadużywanego dziś w Polsce, terminu.

Piwniczanie odkryli, że łatwiej jest rozbrajać oficjalną kulturę niż z nią otwarcie walczyć. Że wystarczy skonfrontować ją z tym, co ma prawdziwe brzmienie, co przemawia do serca i do ducha, by każdy mógł się sam przekonać co sztuczne, puste — a co autentyczne.

W sensie tym "Piwnica pod Baranami" odegrała rolę jaka przypadła w powojennej Polsce tylko niewielu osobom i instytucjom: strażnika wartości i spraw, którymi naprawdę żyło młode artystyczne i inteligenckie pokolenie. Stąd jej sława i popularność.

Oficjalny slogan "Piwnicy": "Bawmy się — bo jak się sami nie zabawimy, to nikt nas nie zabawi", wygłaszane stale przez Piotra Skrzyneckiego, pełniło rolę zasłony dymnej.

Humor i zabawa oferowane przez Piwnicę były w istocie doświadczeniem i przeżyciem daleko głębszym, niczym łaźnia rzymska, pozwalająca ludziom zdejmować z siebie pokłady nagromadzonych myślowych nieczystości, jakie spadały na mieszkańców Krakowa — i nie tylko — w ilościach równych, a nawet większych niż zanieczyszczenie przemysłowe.

"Piwnica" dzisiejsza to zapewne inna "Piwnica", niż ta z lat 50-tych, czy nawet 70-tych. Skronie Piotra Skrzyneckiego pokryła siwizna, scenę zajęło młode pokolenie, nie pamiętające pierwszych wystaw Kazimierza Wiśniaka ani występów Komedy, bali w Pieskowej Skale i pikników na Kopcu Kościuszki.

Jest to współczesne pokolenie śpiewające i prezentujące swój abstrakcyjny i czarny humor (jak Andrzej Warchał), demonstrujące swoje rozumienie niezależnej sztuki i własną interpretację tradycji, z jakich wyrastała "tamta Piwnica" — a więc nie tylko mistrza Ildefonsa i "Przekroju", ale także Witkacego i Mrożka, Herberta i Miłosza. Są to z pewnością ludzie o innym duchowym wystroju i skali talentu, inaczej artykułujący swoją misję — ale patrząc na nich na scenę, ma się wrażenie, że w ich pasji, żarliwości i dążeniu do autentyzmu i prawdy — są oni godnymi spadkobiercami piwnicznej tradycji.

Wszelka próba przeniesienia rzeczy tak ulotnej i tak nieuchwytnej jak lokalna aura i swoisty rodzaj humoru i zabawy — zwłaszcza zaś humoru krakowskiego i piwnicznego — jest sprawą wielce ryzykowną.

Innym rytmem i innymi sprawami żyje młoda inteligencja pod wawelskim grodem, inna wytworzyła się tam warażliwość w klimacie właśnie dawnych osobowości samej Piwnicy — Demarczyk, Dymnego, Święcickiego, Zachwatowicz czy Kwinty. . .

A jednak byłbym umiarkowanym optymistą, wróżąc turze kanadyjsko—amerykańskiej, pierwszej zaoceanicznej turze zespołu krakowskiej Piwnicy pod Bananami, pełny sukces. Wiarę w tę szansę porozumienia się i przerzucenia pomostów wiążę nie tylko z osobowością Piotra Skrzyneckiego, krakowskiego Prospera, co z treściami i emocjami do których w istoicie odwołuje się "Piwnica" — w każdym swoim programie.

Apeluje on do wolności, do otwartości i otwiera nie tylko serca, ale i oczy na to, co dzieje się wokół nas. A tej wrażliwości nowej, świeższej i pozwalającej więcej brać z otaczającego nas świata, potrzebują nie tylko dzisiejsi krakowianie i współcześni Polacy.

W równej mierze potrzebują tego Polacy w Stanach i Amerykanie czujący w sobie nawet iskierkę polskości. . . **Wojciech Wierzewski**

Zapisy Do Szkoły Im. St. Cholewińskiego

Zawiadamiamy, że zapisy do szkoły odbędą się 5 września od godziny 10 rano do 12 w południe, w budynku szkolnym parafii św. Turybiusza.

Zajęcia szkolne rozpoczną się 12 września od godziny 11 rano do 2 po południu.

Podręczniki szkolne będzie można nabyć podczas zajęć szkolnych.

Nowi uczniowie muszą przedstawić świadectwo ukończenia ostatniej klasy w innej polskiej szkole.

Z. Marusarz, kier. szkoły

Już w Niedzielę "Dożynki z Przeszkodami"

21 z rzędu Dożynki napisane i reżyserowane przez Ref-Rena w tym roku, pt. "Dożynki z przeszkodami," odbędą się w najbliższą niedzielę, tj. 23 sierpnia, w ogrodzie Woźniaka, przy 2530 Blue Island Ave., w Chicago. Początek o godz. 2:30 po południu.

W części oficjalnej słowo wstępne wygłosi ks. Leszek Balczeski — Jezuita i jest spodziewane przemówienie prezesa Zw. Nar. Polskiego Alojzego Mazewskiego.

Wykonawcami artystycznych Dożynek będzie powiększony zespół artystów, a to: Władysław Dargiel, Barbara Denys, Barbara Kożuchowska, Ryszard Krzyżanowski, Andrzej Piekarski, Liliana Piekarska, Nina Siemaszko (młoda, wschodząca gwiazda filmowa), Stefan Wicik, no i sam Ref-Ren.

W chwili przekazania wieńca przez "Żniwiarzy" gospodarzowi Dożynek, ks. Kazimierz Wronka zgodnie z tradycją ludową dokona symbolicznego poświęcenia wieńca i wygłosi krótkie przemówienie.

Wystąpią również dwa zespoły, a to: mieszany Chór im. St. Moniuszko i zespół taneczny "Polonez." Akomp. H. Wawrzyczek.

Zaraz po programie rozpocznie się zabawa taneczna. Grać będzie orkiestra "Blue Band."

Związek Przyjaciół Wsi Polskiej serdecznie zaprasza całą Polonię.

Bolesław Krakowski — prezes
Tadeusz Wojnar — sekretarz

Przednia **WOŁOWINA** 89¢ Ft.
Na Pieczeń (Chuck Roast)
PRZEDNI STEK WOŁOWY .... 1.09 Ft.
PIECZEŃ BOSTOŃSKA ..... 1.69 Ft.
STEK NA ROŻNA ..... 1.69 Ft.

Mielona **WOŁOWINA** 99¢ Ft.
(Ground Beef) 5 Funtów lub Więcej
FLACZKI WOŁOWE ..... 99¢ Ft.
KURZE SKRZYDEŁKA ..... 69¢ Ft.
MIĘSISTE KOŚCI NA ZUPĘ ..... 49¢ Ft.

Country Delight Mrożony **SOK** Pomarańczowy 12 Uncji 79¢
(Orange Juice)
FOX DELUXE PIZZA 9 Unc. ..... 79¢
DUBUQUE PARÓWKI ..... 99¢ Ft.
WHITE CLOUD PAPIER TOALETOWY 4 Rolki ..... 99¢

Gatunku A Średnie **JAJKA** 39¢ Tuz.
(Eggs)
Red Label MARGARYNA 3 Funty 1.00
Plumrose MIĘSO w Plasterkach 3/2½ Unc. 1.00
HAWTHORN MELLODY ŚMIETANKA DO KAWY 2 Pajnty ... 1.00

7-UP Crush lub Dr Pepper 8/16-Unc. But. 1.49 Plus Dep.
CANFIELD lub CANADA DRY 2 Litry ..... 89¢
TREE TOP SOK JABŁKOWY 48 Unc. 1.19
MINUTE MAID SOK POMARAŃCZOWY ½ Galona 1.59

Białe **ZIEMNIAKI** 10- 99¢
(Potatoes) Funt. Worek
WINOGRONA BEZ PESTEK ... 69¢ Ft.
Kalif. Bartlett GRUSZKI ..... 49¢ Ft.
ŻÓŁTA SUCHA CEBULA 3-Funt. Worek ..... 59¢

Miller **PIWO** (Beer) 6/12-Unc. Puszek 2.19
SCHAEFFER PIWO 6/12-Unc. Puszek 1.59
FLEISCHMANN'S WÓDKA 3/4 Litra 4.49
SOUTHERN COMFORT 3/4 Litra 5.99
CANADIAN CLUB WHISKEY 3/4 Litra ... 8.49

BANANY ..... 4 Funty Za
POMIDORY ..... 3 Funty Za
BRZOSKWINIE ..... 4 Funty Za
JABŁKA Red Del. ..... 2 Funty Za
ŚLIWKI Węgierki ..... 3 Funty Za
MARCHEW ..... 4 Funty Za
1.00

INTERNATIONAL FOODS INC.
MÓWIMY PO POLSKU
4724 N. KEDZIE 478-8643
3417 W. DIVERSEY 384-0959
4404 W. FULLERTON 486-6277
Data Wyprzedaży: Od 18 do 23 Sierpnia
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 22 Sierpnia, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.

ALOJZY A. MAZEWSKI—Prezes
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny *ANTONI SZPLIT, Zarządca*

MACIEJ WIERZYŃSKI—*Zastępca Redaktora Naczelnego;* ELŻBIETA URBAŃSKA, ALICJA OTAP,
Z. ANDRZEJ KAZIMIERCZAK, ELŻBIETA GLINKA, JANUSZ ADAMEK, ALINA DOBKIEWICZ I ELŻBIETA WIŚNICKA—Korektor

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.
Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy publikowania płatnych ogłoszeń i nadesłanych tekstów.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$52.00	Rocznie (1 yr.)	$26.00
Półrocz. (6 mos.)	32.00	Półrocz. (6 mos.)	17.00
Kwartal. (3 mos.)	22.00	Kwartal. (3 mos.)	12.00

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$75.00	Rocznie (1 yr.)	$38.00
Półrocznie (6 mos.)	50.00	Półrocznie (6 mos.)	21.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢
W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Nowe Rakiety Sowieckie

Senator Jesse Helms ujawnił, że Związek Sowiecki rozpoczął instalowanie nowych rakiet strategicznych typu SS-24. Helms oparł się na danych zebranych przez wywiad, ministerstwo obrony i Radę Bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych. Biały Dom potwierdził oświadczenie senatora jako prawdziwe. Eksperci zachodni od dawna wiedzieli o pracach nad SS—24. Wprowadzenie ich do arsenału broni nuklearnych ZSSR może skomplikować negocjacje rozbrojeniowe i zachwiać względną równowagę sił między dwoma supermocarstwami.

Rakieta SS-24 ma według amerykańskich ekspertów maksymalny zasięg 10 tysięcy kilometrów i może ponad kołem polarnym dosięgnąć terytorium Stanów Zjednoczonych. Wyposażona jest w 10 głowic nuklearnych z których każda może być skierowana na inny cel. Ich celność oceniana jest jako duża i wystarczy w każdym razie do trafienia podziemnych betonowych silosów, w których umieszczone są amerykańskie rakiety międzykontynentalne. Najistotniejsze zaś jest to, że rakiety te mogą być instalowane na wagonach kolejowych, transportowane na nich i z nich wystrzeliwane. Ich mobilność utrudnia ich wykrycie i zniszczenie.

To właśnie stwarza największe niebezpieczeństwo. Pozwoliłoby bowiem Związkowi Sowieckiemu zarówno na dokonanie pierwszego ataku nuklearnego jak i odwetu. Obecne strategiczne koncepcje odstraszenia oparte są na założeniu, że przy równowadze sił żadna ze stron nie zdecyduje się na pierwszy atak bo byłby to zarazem krok samobójczy ze względu na możliwość odwetu przeciwnika. Takie założenie ma jednak sens wtedy gdy znane są liczby i miejsca stacjonowania rakiet. W wypadku pocisków znajdujących się nieustannie w ruchu, umieszczone na wagonach kolejowych albo na samochodach, trudne jest ustalenie ich liczby i zlokalizowanie.

Wprawdzie niektórzy eksperci amerykańscy uważają, że gdyby obie strony miały podobne ruchome rakiety zwiększałoby to ich odporność na atak przeciwnika i zarazem odstraszało od podjęcia pierwszego uderzenia. Ale rzecz w tym, że Stany Zjednoczone prowadzą dopiero badania i próby takich pocisków. Związek Sowiecki natomiast już od ponad roku dysponuje stoma rakietami SS-25 umieszczonymi na platformach kołowych. Rozpoczęcie instalowania SS-24 na pociągach powiększa jeszcze przewagę Związku Sowieckiego w tej dziedzinie. Zapewne zmusi to dopiero Stany Zjednoczone do podjęcia jakichś przeciwdziałań.

Powstaje również pytanie w jaki sposób posunięcie sowieckie wpłynie na bieżące rokowania rozbrojeniowe i podtrzymanie istniejących układów. Według zebranych ostatnio informacji SS-24 mogą być równie skuteczne na krótszych odległościach, na przykład przeciw celom w Europie Zachodniej. Mogłyby więc w praktyce zastąpić rakiety średniego zasięgu po ich ewentualnej likwidacji w wyniku rokowań genewskich. Gdyby informacje te potwierdziły się mogłoby to skomplikować negocjacje w sprawie tak zwanej podwójnej opcji zerowej.

Istnieją również opinie, że ujawnienie faktu rozpoczęcia instalowania rakiet SS-24 miało na celu ostateczne storpedowanie układu SALT II z roku 1979. Są bowiem wciąż w Stanach Zjednoczonych zwolennicy ratyfikowania tego układu. Wprowadzenie przez Związek Sowiecki drugiego, nowego typu rakiet, po SS-25, byłoby naruszeniem tego układu i dałoby argumenty przeciwnikom jego ratyfikowania w Stanach Zjednoczonych.

Senator Helms oświadczył również, że innym naruszeniem układu SALT II przez Związek Sowiecki było wprowadzenie do służby 5 nowych okrętów podwodnych wyposażonych w rakiety nuklearne. Znów zweryfikowanie tej informacji i stwierdzenie czy okręty te mieszczą się w ramach układu będzie trudne.

Jedno w tej chwili jest pewne. Związek Sowiecki modernizuje w dalszym ciągu swoje uzbrojenie nuklearne. Stawia to pod znakiem zapytania szczerość sowieckich propozycji rozbrojeniowych.

Pamiętajmy o Proporcjach

Strajki wstrząsają Południową Afrykę i Południową Koreą. Robotnicy przystąpili do strajków wykorzystując pewną liberalizację i ustępstwa władzy w obu tych krajach. Podłoże strajków jest przede wszystkim ekonomiczne, ale w miarę wzrostu napięcia możliwe jest pojawnie się żądań politycznych.

Czarni górnicy w Południowej Afryce domagają się podwyżek płac, które zrównałyby, lub choćby zbliżyły ich zarobki do tego co otrzymują biali pracownicy. Różnice płac należą do głównych powodów napięć w Południowej Afryce. Gdyby udało się je zmniejszyć, byłby o jeden powód mniej do konfliktów między białymi a czarnymi i być może droga ku pokojowym przemianom w kraju stałaby się łatwiejsza.

Ostatnie strajki są najpotężniejsze od czasu kiedy, dziesięć lat temu, władze pozwoliły czarnym robotnikom założyć własne związki zawodowe. Jedna trzecia kopalni złota i węgla, które są podstawą bogactwa Południowej Afryki stanęła. Ponieważ dwie trzecie dochodów handlu zagranicznego Afryki Południowej dostarcza przemysł górniczy strajki są poważnym ciosem dla osłabionej gospodarki tego kraju.

Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, — że wzrost siły ruchu związkowego w Południowej Afryce jest bezpośrednim rezultatem ekonomicznej prosperity ostatnich lat. Rozwijająca się gospodarka stworzyła miejsca pracy dla robotników, ci zaś z kolei stworzyli związki zawodowe domagające się likwidacji apartheidu. System posiał ziarno swej własnej destrukcji lub jak kto woli, otworzył drogę do reform, także politycznych.

Podobnie jest w Korei Południowej. Korzystając z liberalizacji polityki wobec związków zawodowych, która była częścią ustępstw wymuszonych na rządzie przez demonstracje w końcu lipca bieżącego roku, robotnicy wysunęli postulaty ekonomiczne. Domagają się oni na razie, tylko większego udziału w podziale owoców koreańskiego cudu gospodarczego. Wolno się jednak spodziewać, że również postulaty polityczne znajdą się niebawem wśród haseł strajkujących. Z chwilą kiedy związki uzyskały możliwość wyrażania swoich żądań i negocjowania ich z władzami, w masach członkowskich rośnie apetyt na coś więcej.

Wydarzenia w Korei Południowej i Afryce pokazują bliski związek między rozwojem uprawnień pracowniczych, wzrostem gospodarczym i wolnością polityczną. Nie ma na świecie przykładu kraju rozwiniętego gospodarczo, gdzie robotnik byłby niewolnikiem. Dobry robotnik jest robotnikiem aktywnym. Walka o realizacje postulatów ekonomicznych prowadzi nieuchronnie do aktywizacji politycznej i wzrostu oczekiwań i aspiracji.

Wydarzenia w Korei i Afryce narzucają nieuchronnie porównanie z krajami komunistycznymi gdzie wszelka forma ekspresji aspiracji pracowniczych tłumiona jest bezwzględnie, a ruch związkowy jest narzędziem zniewolenia społeczeństwa. Zachód w swoim obrzydzeniu do reżimów koreańskiego i południowoafrykańskiego zapomina, że pod ich rządami pracownicy mają to czego odmawia się systematycznie robotnikom w krajach komunistycznych: mają własne związki zawodowe. Fakt istnienia związku zawodowego, a więc organizacji jaką posiadają czarni robotnicy w Afryce, było powodem wprowadzenia w Polsce stanu wojennego.

Dokonując ocen gorbaczowskiej liberalizacji nie zapominajmy o proporcjach. To co w Korei Południowej nazywane jest dyktaturą przeniesione na grunt wschodniej Europy oznaczałoby triumf wolności, o jakiej ludzie tylko marzą. Tę prawdę trzeba ciągle przypominać.

To i Owo

Podczas lądowania Sprzymierzonych pod Anzio w II wojnie światowej, pierwszym żołnierzem amerykańskim, który zeskoczył do wody z barki desantowej był James Arness. Wybór dowódcy padł na niego, gdyż był najwyższy w kompanii piechoty morskiej i chciano ustalić głębokość wody w pobliżu plaży, gdzie miano utworzyć przyczółek.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

70-Lecie Armii Błękitnej

NOWY DZIENNIK, N.Y. — W obchodach Święta Polskiego Żołnierza poczesne miejsce zajmują żołnierze Armii Błękitnej, ochotnicy z szeregów Polonii Stanów Zjednoczonych i Kanady. W bież. roku minie 70 lat od chwili, gdy powstała Ochotnicza Armia Polskiego Wychodźstwa. Ten zryw Polonii zagranicznej z lat 1917-1920 rodził się — pod duchowym przewodnictwem Ignacego Paderewskiego — z pobudek patriotycznych, z chęci wzięcia udziału w walce narodu polskiego, zrzucenia jarzma ponad stuletniej niewoli i zapewnienia Polakom niepodległego bytu państwowego.

Ponad 25-tysięczna rzesza młodych ochotników szkolona w Niagara Old Lake przeszła chrzest bojowy u boku armii francuskiej, biorąc udział w serii walk i potyczek, zraszając polską krwią pola Szampanii, zbocza Wogezów i ulice Rheims. Przetransportowani pod wodzą gen. Józefa Hallera na teren walczącej o swe granice Polski, ci zamorscy polscy ochotnicy — żołnierze mieli za sobą serię walk na Wołyniu, Ukrainie Naddnieprzańskiej, nad Styrem i Słuczem, na Pomorzu i Górnym Śląsku. Ponadto część z nich, nawet już po formalnej demobilizacji, miała za sobą udział w sierpniowej bitwie z Rosję w 1920 r.

Ci żołnierze Armii Błękitnej, zwanej tak dla koloru mundurów, czy Armii Generała Hallera — od nazwiska naczelnego dowódcy, powróciwszy na teren Ameryki znaleźli się w wyjątkowo trudnej sytuacji. Polska nie była w stanie zapewnić im na odległość praw weterańskich i opieki nad chorymi i inwalidami. Nie było również żadnych szans na otrzymanie tych praw od rządu Stanów Zjednoczonych. W tych warunkach jedyną alternatywą było stworzenie własnej organizacji samopomocnej, charytatywnej i zarazem ideowej. Powołanemu w maju 1921 r. Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej w Ameryce — żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych, ochotnikom Armii Błękitnej, przyszedł znowu z pomocą mistrz Ignacy Padarewski, dzięki któremu po dziś dzień działa fundusz pomocy potrzebującym i inwalidom.

Zarówno polskie zrzeszenia kombatancko - weterańskie i Polonia Amerykańska, jak i Polacy w kraju utrzymują we wdzięcznej pamięci tych, którzy w największej potrzebie narodu polskiego walczyli, aby Polska była Polską.

Za Przemytników Cierpią Turyści

DZIENNIK POLSKI, Londyn — Rząd PRL wystosował oficjalny protest do rządów Węgier i Jugosławii przeciwko nałożeniu wysokich opłat celnych dla polskich turystów. Opłaty te wprowadzono, by zniechęcić Polaków do nielegalnego handlu.

Na konferencji prasowej sprawę tę poruszył Jerzy Urban. Powiedział on, że choć uważa za słuszne ściganie przemytników, to jednak, jego zdaniem, wprowadzenie opłat dla wszystkich polskich turystów jest niesprawiedliwe. Na Węgrzech celnicy pobierają opłatę 30% wartości wszystkich przedmiotów wwożonych do tego kraju. Jest to rodzaj kaucji — opłata celna jest zwracana, gdy Polak opuszcza Węgry z tym samym bagażem. Władze celne nie zwracają jednak całej sumy, potrącają 2% tzw. opłaty manipulacyjnej. Natomiast w Jugosławii wszyscy Polacy z dużym bagażem muszą zapłacić $100 od osoby.

Pisząc o tej sprawie agencja PAP stwierdza: "Władze celne często mają do czynienia z podróżnymi, których trudno nazwać turystami i których wprost nie widać spod góry bagażu. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że kraje te są zarzucane towarami przywożonymi nielegalnie z Polski".

Ministerstwo Spraw Zagranicznych PRL złożyło w tej sprawie oficjalny protest, domagając się traktowania Polaków w taki sam sposób, jak przybyszów z innych państw.

Sprawa ta jest jeszcze jednym rezultatem zachwianego rynku. Wycieczki zagraniczne są bardzo drogie dla wielu Polaków, by móc odpocząć nad Balatonem, musi zahandlować, bo inaczej nie mógłby sobie na taki wyjazd pozwolić. Dla innych przemyt jest dodatkowym źródłem zarobków. Wywożą oni z Polski poszukiwane w innych krajach towary, sprzedając je poniżej cen tam obowiązujących, a za to kupują artykuły, których w Polsce od lat brakuje i po powrocie sprzedają je po mocno wygórowanych cenach.

Nałożenie opłat celnych, tym bardziej, że pobierane są one w dolarach, zniechęci prawdziwych turystów do wyjazdów. Przemytnicy i tak sobie dadzą radę, a pobrane opłaty wliczą w "koszty", sprzedając przywiezione do Polski rzeczy po jeszcze wyższych cenach.

W. Kondratowicz

"O Powstaniu Fundacji Polskiej Kultury"

Jak się zdaje znowu "góra porodziła mysz." Nic nie wskazuje na to, że coś więcej. Dotychczas polską literaturą i sztuką zajmowały się (w każdym razie miały zajmować) dwie instytucje: "Agencja Autorska" i "Arts Polonia"; osobno wynajmem za granicę polskich muzyków-wykonawców, tancerzy, aktorów, zespołów teatralnych czy muzycznych zajmował się Pagart.

Jak się te instytucje polską literaturą i sztuką zajmowały, nie trzeba przypominać, widzieliśmy: często była to jedynie pilna realizacja wcześniej wytypowanej i uzgodnionej z władzami listy nazwisk i utworów.

W świat wyruszały delegacje zawsze tych samych urzędników "od kultury," podpisały umowy, wciskały do tłumaczeń (często na zasadzie wzajemności, czyli obustronnych usług) "żelazna dzieła," "żelaznych twórców." Powtarzam: często, nie zawsze, bądźmy sprawiedliwi. I tak duża część przekładów książek (jeżeli już pozostać przy książkach, bo przy okazji tworzenia "Fundacji Polskiej Kultury" właśnie o książkach najwięcej się pisało), a więc duża część przekładów interesujących polskich książek realizowała się poza oficjalnymi strukturami, czyli bez udziału Agencji Autorskiej i innych podobnych agend.

Podsuwali daną pozycję zagranicznemu wydawcy tłumacza, pracownicy naukowi uniwersyteckich placówek slawistycznych, prasa emigracyjna, istniejące w wielu krajach, szczególnie w krajach języków o szerszym zasięgu, grupy ludzi interesujących się i znających się na polskiej literaturze, nie mówiąc już o tzw. "ambasadorach kultury polskiej," którzy con amore, z samej miłości, wciskają gdzie mogą to, co z Polski wartościowego, a których mamy w wieku krajach i którzy są tem "instytucjami" samymi w sobie, jak na przykład, żeby daleko nie szukać, w Niemczech Zachodnich Karl Dedecius, czy w Austrii Gerda Hagenau.

I znowu tutaj (żeby być sprawiedliwym) trzeba dodać, że działalność takich oficjalnych agend, jak Agencja Autorska" nie była wcale łatwa. Chociażby ze względu na konieczność lansowania i sprzedawania za granicę utworów właśnie z wcześniej sporządzonej i uzgodnionej listy. "Agencja Autorska" nie mogła proponować zachodniemu wydawcy na przykład "Miesięcy" Brandysa. Wobec wielu autorów miała skrępowane ręce.

Teraz wszystko ma się za jednym zamachem zmienić. I to dzięki powołaniu do życia instytucji, która — jak pisze na przykład "Życie Warszawy" z 8 czerwca — ". . . będzie chciała wprowdzić do promocji kultury polskiej za granicą jednolitą myśl przewodnią w oparciu o dokładne rozeznanie potrzeb i możliwości, ustali ich hierarchię i zjednoczy fundatorów krajowych i zagranicznych wokół wzniosłej idei pracy dla dobra kultury polskiej. . ."

Z tej wniosłej "mowy-trawy" (której autora nie wymieniam z nazwiska, żeby go nie zawstydzać) wynika:

(a) że dotychczas zajmujące się propagowaniem kultury polskiej za granicą instytucje nie miały dostatecznego rozeznania potrzeb zagranicznego rynku i nie znały jego możliwości,

(b) że w ich działalności zabrakło "jednolitej myśli przewodniej." A to wszystko pisze się w dobie, kiedy ostatnio nawet do najbardziej zamkniętych głów na wschód od Łaby zaczyna powoli docierać przekonanie, że tylko decentralizacja usprawnić może jakiegokolwiek działanie i że właśnie małe instytucje, działające niezależnie, sprawniejsze są od dużych.

No tak, ale chyba nie o to chodzi, żeby coś rzeczywiście usprawnić. O co więc chodzi? Z powodzi "mowy-trawy," która się w różnych notatkach prasowych wylała z okazji powoływania do życia Fundacji, można z niejakim trudem wyłowić jej prawdziwe cele. Tak więc chyba w pierwszym rzędzie chodzi o zmianę garnituru autorów lansowanych za granicą, lub przynajmniej o uzupełnienie garnituru starego.

Znając praktykę w tej materii, nie można sobie nawet wyobrazić, żeby nagle działalność nowej instytucji mogła rozciągnąć się na ludzi nie miłych ministerstwu Kultury i Sztuki, nie mówiąc już o opozycjonistach.

Dorosło nowe pokolenie "posłusznych" i "prorządowo-zaangażowanych," nic więc dziwnego, że domaga się ono lasowania za granicą swojej twórczości. Stąd też chyba zmiana formuły z "agencji" na "fundację." Ta druga formuła umożliwia bowiem szersze operowanie finansami, w ogóle większą swobodę w działaniu i wyborze środków. A więc chociażby zwrócenie się o pieniądze do polonijnych ośrodków i za granicą mieszkających mecenasów — apel na tak zbożny cel, jak kultura narodowa nie musi pozostać wcale bez echa.

Bo trudno sobie wyobrazić, że zadłużony na dziesiątki miliardów dolarów rząd PRL, nagle wyasygnuje dla Fundacji na cele lansowania literatury i sztuki polskiej za granicą trzy miliony dol. (a na tę wysokość szacuje dewizowe potrzeby Fundacji PAP w komunikacie jeszcze z piętnastego maja). Z drugiej strony ta druga formuła umożliwia lansowanie przy pomocy pieniędzy, czyli po prostu finansowanie.

Nowi "posłuszni" i "prorządowo-zaangażowani," w odróżnieniu od starych pokoleń literacko-artystycznych, cierpiących jeszcze na różne "fantazje" i złudzenia (także wobec siebie samych), są absolutnymi realistami i wiedzą, że na ich dzieła nie łatwo będzie można znaleźć na wolnych rynkach wolnego świata amatorów. Może więc chodzi tutaj po prostu o wsparcie eksportu pewnych utworów cudzymi pieniędzmi? A więc może góra wcale nie porodziła takiej myszy?

Zaakceptować Opozycję

Powoli wprawdzie, ale zaczyna docierać do reżymowych władz PRL myśl, ze bez zaakceptowania opozycji nie da się przeprowadzić w kraju żadnych reform. Na temat dopuszczalności opozycji i warunków dialogu dyskutowano podczas spotkania członka politbiura i sekretarza centralnego komitetu kompartii Józefa Czyrka z zarządem Klubu Inteligencji Katolickiej oraz prezesami KIK z całej Polski. Oczywiście nie był to jedyny temat tego spotkania, ale "Tygodnik Powszechny" napisał, iż "podkreślano, że spotkanie tego rodzaju nie miało precedensu."

Tymczasem znany ze śmiałych wypowiedzi publicznych profesor Mikołaj Kozakiewicz wypowiada się na ten temat w czasopiśmie "Odrodzenie" bez ogródek: "Wielokrotnie już pisałem, że — wbrew temu, co się sądzi — pożytków z opozycji jest sporo, zarówno dla społeczeństwa jak i dla systemu politycznego. (. . .) Jest prawdą również, że mądra władza dąży do wyciszenia opozycji, do osłabienia stopnia poparcia udzielanego jej przez społeczeństwo. Jeśli zmierza do tego usuwając krytykowane błędy i grzechy systemu lub choćby sposobu kierowania państwem — to chwała jej. Jeśli zaś wyciszanie opozycji polega na uniemożliwianiu wypowiadania się, to sama sobie gotuje kłopoty." (p)

Myśl

Bądźmy wdzięczni naszemu dobroczyńcy Adamowi. Wyzwolił na z "błogosławieństwa" lenistwa i ściągnął na nas "klątwę" pracy.

Mark Twain

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

Z KLUBU SPORTOWEGO EAGLES-ORŁY

Eagles Bije Winged Bull 3:1

13 sierpnia o godz. 6:30 drużyna Eagles zmierzyła się w kolejnej rundzie Pucharu Stanowego z zespołem arabskim Winged Bull.

Mecz znowu rozpoczął się pół godzinnym opóźnieniem, ponieważ zawodnicy Winged Bull mieli problemy z zajechaniem na mecz z powodu deszczu i tzw. "rush hour traffic", która zazwyczaj panuje na autostradach chicagoskich w tym czasie.

Chociaż Winged Bull strzelił 1-szą bramkę Eaglesiakom i prowadził 1:0 do przerwy, to drużyna Eagles szybko wyrównała ze strzałów Janusza Kiecy i Adama Krupy i prowadziła 3:1 w drugiej połowie.

Trzeba nadmienić, że drużyna arabska grała b. ambitnie i miała więcej z gry od Eaglesiaków, którzy nie byli w stanie grać swoją normalną piłkę na rozmokłym boisku w Schwaben Center.

Druga połowa to inna sprawa — twierdzi menadżer J. Pawlak. (Ja osobiście na tym meczu nie byłem z powodów rodzinnych — pisze Andrzej Żurczak). Eaglesiaki cały czas przesiadywali na połowie Winged Bull i tak narodził się wynik 3:1 dla Eaglesa. W 78 min. Winged Bull nie wytrzymał nerwowo i zawodnik ich po spięciach z b. dobrym w tym meczu arbitrem nie chcąc opuścić boisko (wpierw żółta, a następnie czerwona kartka za rękoczyny na sędzim) został z boiska usunięty. Arbiter odgwizdał koniec spotkania nie pozwalając na żadne głupie ekcesy ze strony zawodników Winged Bull.

Następnym przeciwnikiem zespołu Eagles w Pucharze Stanowym jest nie kto inny tylko nasi "starzy" znajomi: Wisła S.A.C. Mecz rozegrany zostanie w niedzielę, 23 września o godz. 8:15 wiecz. w Hanson Park Stadium. Co do prawdziwości miejsca i godziny uprasza się zainteresowanych o zatelefonowanie do klubu Eagles 252-9551.

W ub. weekend 15 i 16 sierpnia "drużyna piłkarska" Eagles brała udział w turnieju Green-White. Menadżer J. Pawlak był b. późno poinformowany o tym przez menadżera Green-White Steve Zimmera, który poinformował go, że drużyna Wisła w ostatnich minutach odmówiła udziału w tym turnieju. Wobec tego J. Pawlak zmontował "drużynę" z Old Boyów, rezerwy i juniorów.

Z takim "wojskiem" nie dało się nic zrobić i tak Eaglesiaki przegrali w sobotę do Fortuny 1:6; do Real FC 1:4 i do gospodarzy turnieju — Green-White 0:3.

W niedzielę, co prawda było "trochę lepiej". Eagles wygrał 4:1 ze Schwaben i 2:1 ze Spartą. Startowało 10 drużyn. Większość to Niemcy. Drużyny były podzielone na grupy po 5 drużyn w każdej.

W sobotę wieczorem bawiliśmy się na hucznym weselu drugiej córki pp. "Benka" Kalinowskich w pięknej sali "Golden Tiara" przy dźwiękach zespołu J. Pliwki. "Beniu" Kalinowski, to znany działacz klubu sportowego A.A.C. Eagles, gdzie gra jego syn Marek.

☆ ☆ ☆

W dniach 22/23 sierpnia drużyna Eagles bierze udział w dorocznym turnieju piłkarskim Metropolitan League.

☆ ☆ ☆

W MECZU MAJOR DIVISION WISŁA — MAYAS 0:0

Na wiosnę z tą samą drużyną wynik był remisowy 1:1. W tym meczu, pierwszymi z cyklu rundy "jesiennej", uzyskano znowu remis 0:0. Czasami remis jest sukcesem; tym razem był na pewno sukcesem drużyny Mayas.

Dla Wisły utrata punktu i refleksje, czy lidera tabeli nie stać na lepszy wynik?. Bramkarz Wisły, obrona i pomoc spełniły swoje zadanie. Pomoc opanowała (po raz pierwszy od dłuższego czasu) środek boiska. I akcja toczyła się na połowie boiska Mayas.

Ambitne zagrania zespołu polskiego kończyły się niczym. Dużo dobrych chęci, strzałów mało i to w dodatku anemicznych. Przez półtorej godziny nie sprawdzono umiejętności bramkarza przeciwnika. W gruncie rzeczy mecz ten wyglądał raczej na trening, aniżeli na zaciętą walkę o punkty ligowe.

Głównie chodzi o atak, który próbuje różnych rozwiązań, ale bez widocznego rezultatu. Przewaga Wisły duża, ale zabrakło "kropki nad i". Również skrzydła Wisły zagrały lepiej, ale w całym ataku brak większej agresywności w kluczowych momentach.

Mimo utraty punktu Wisła dalej jest liderem tabeli, ale tego by nikt nie zgadł, oglądając mecz z Mayas. Zawodnikom Wisły nigdy nie brakowało ambicji sportowej, więc możliwe, że parna pogoda nie sprzyjała niektórym graczom.

Następny mecz Major Division Wisła — C.H.D. w niedzielę, 23 sierpnia na boisku w Triton College. Godzina będzie ustalona później. W tej sprawie należy zadzwonić do klubu Wisła 384-9324 w sobotę wieczorem.

☆ ☆ ☆

W KLASIE OVER-30 WISŁA — MUSTANGS 6:2

W meczu ligowym w ub. sobotę na własnym boisku Wisła wysoko pokonała mocną drużynę Mustangs, z którą na wiosnę uzyskała tylko remis. Tym razem również początek był niepokojący, kiedy Mustangs uzyskali prowadzenie po pomyłce z prawej obrony Wisły. To zmobilizowało atak zespołu polskiego który do przerwy prowadził 5:1. Bramki kolejno zdobyli, Mydlak po indywidualnym dryblingu, wyrównał na 1:1. J. Nejman po rajdzie na skrzydle uzyskał prowadzenie, centrę Nejmana Troczyński główką zamienia w bramkę, następnie Nejman z podania Dziudzika uzyskał 4 bramkę. Mydlak przy 5 bramce wymanewrował przeciwnika i strzałem w róg uzyskał 5 bramkę.

Po przerwie , znów rajd Nejmana, podanie do Mydlaka i szósta bramka dla Wisły. Ostatnią bramkę dnia zdobyli Mustangs, kiedy Wisła grała już na zwolnionych obrotach. Ale jeszcze przed końcem A. Czuma w bramce popisał się obroną rzutu karnego.

Najruchliwszym i najbardziej koleżeńskim graczem w ataku był J. Nejman. Niektórzy nazywają go "profesorem" — 'wykłada' innym. Jego przeboje mieszają obronę przeciwnika i wysoki wynik jest zasłużonym rezultatem.

Obrona — Pyjek, Kędzia, Białas, K. Faliński — jest mocną linią zespołu. W pomocy wnoszą dużo życia H. Nowak i S. Dziudzik. Atak w składzie: Nejman, Mydlak, W. Faliński, K. Sztachański—to postrach dla przeciwników. Z. Krajewski i M. Troczyński zwykle są mocnymi pozycjami w składzie.

☆ ☆ ☆

WISŁA OVER-30 W PUCHARZE IL STATE CUP

W najbliższą sobotę w półfinale Pucharu Stanowego w klasie Over-30 spotkają się dwie silne drużyny: Wisła i Posejdon. Trzeba spodziewać się dużej rywalizacji, ponieważ stawką jest awans do finału tego pucharu. Mecz z Posejdon w sobotę, 22 sierpnia na boisku przy szkole Steinmetz H.S. o godz. 5-ej po południu. Steinmetz mieści się przy 3030 N. Mobile Ave. (6400 W.) w Chicago.

☆ ☆ ☆

SKANDAL W INDIANAPOLIS

Niestety podobnie jak w 1984 roku, tak i tegoroczne Igrzyska Panamerykańskie odbywające się w Indianapolis nie obyły się bez skandalu.

Sześciu sportowców zdyskwalifikowano za używanie niedozwolonych środków dopingowych, w tym aż trzech medalistów.

Wśród zdyskwalifikowanych znalazł się Amerykanin Bill Green, który zdobył srebrny medal w rzucie młotem. W jego organiźmie stwierdzono dwa razy większą ilość niedozwolonego środka farmaceutycznego niż zezwalają na to przepisy.

Zakaz dalszego startu w Igrzyskach otrzymał również ciężarowiec z Nikargui i Wenezueli, koszykarz z Wysp Dziewiczych, ciężarowiec z Kolumbii oraz startujący w zawodach strzeleckich Wenezuelczyk.

Mario Vasquez Rana stojący na czele Pan American Sports Organization dodał, iż rozpatrywane są właśnie trzy inne przypadki nadużywania niedozwolonych środków dopingujących.

Zgodnie z międzynarodowymi przepisami sportowcom, którym udowodniono używanie środków dopingowych grozi dyskwalifikacja od 18 miesięcy lub nawet dożywotnia.

Polska Książka w Każdym Polskim Domu

Rocznica u "Żubrów"

W dniu 13 września br. Koło b. Żołnierzy 5 K.D.P. w Chicago urządza 46-tą rocznicę powstania 5-tej Kresowej Dywizji Piechoty na terenach Rosji Sowieckiej oraz 33-cią rocznicę powstania Koła w Chicago, Ill.

Uroczystości rozpoczną się nabożeństwem w Kościele św. Jakuba, 5730 W. Fullerton Ave., Chicago, Ill., o godz. 10:30 rano, po czym obiad oraz program okolicznościowy w restauracji Diplomat, 5600 W. Fullerton Ave., Ill.

Główne przemówienie wygłosi płk. Jerzy Morawicz, minister spraw wojskowych R.P. w Londynie.

Program artystyczny w wykonaniu znanego i cenionego przez nas wszystkich — Ref-Rena.

Organizacje weterańskie, społeczne i harcerskie proszone są o przysłanie pocztów sztandarowych oraz o jak najliczniejszy udział w obchodzie.

Rezerwacje prosimy kierować do dnia 5 września br. na adres:

W. Wierzbicki, 3411 N. Lavergne Ave., Chicago, IL 60641.

Po dodatkowe informacje proszę dzwonić na: 537-5490.

Wstęp $15.

Za Zarząd Koła

M. Drewienkowska, sekr.

Polska Książka w Polskim Domu

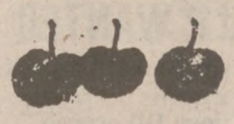

Jabłka

Zerwij sam lub weź już zerwane
Otwarte w soboty i niedziele
9 rano do 5 po poł.
Daty zbierania jabłek:
MacIntosh 5 wrzesień
Jonathanos 12 wrzesień
Red Delicious 19 wrzesień
Golden Delicious 2 październik
Dojazd: Jedź 1½ mili na wshód od Volo na drodze 60
STONEWALL ORCHARD
25850 West Highway 60
Grayslake, Illinois 60030
Tel.: 546-2272

Jagody
zerwij sam lub weź już zerwane w
FORD'S FARM
Dojazd: 3 mile na południe od Laporte, Indiana jedź po Hwy 35 do znaku 300S, 150 E. Codziennie i w niedzielę 8 rano-7 wiecz.
Tel.: 1-219-393-3265

THE FRENCH COMPANY
is now registering for FALL
Beginning & Continuing Students
(Pre-School - Grade 8)
in
CONVERSATIONAL FRENCH
Classes Held at Immaculate Conception School (Harlem & Talcott) SATURDAY MORNINGS Classes Begin After Labor Day
Please Call CAROLYN KITTY
631-1040 or 631-0875

Wielki Koncert Orkiestry Dętej

W ramach koncertów w parkach miejskich, Dystrykt Chicago urządza występ Orkiestryt Dętej w niedzielę, 23 sierpnia, w Parku Chopina, 3420 N. Long Ave., o godz. 2 po poł.; dyryguje prof. Kazimierz Łabno.

W programie muzyka lekka i rozrywkowa Stanisława Moniuszki, Fantazje Chopina i inne.

W części wokalnej wystąpią soliści: dr John Jelsomino, który wykona utwory ze słynnego filmu "The Sound of Music", Eug. Ballarin we własnym programie wykona szereg pieśni polskich i włoskich.

Gorąco na tę imprezę kulturalną zapraszamy. Wstęp wolny.

J. Faustmann, koresp.

Szkoła Języka Polskiego

Szkoła Języka Polskiego przy parafii św. Kazimierza, 4340 Johnson St., w Hammond, Ind., rozpoczyna się 12 września br. Nauka od godz. 9 rano do 12 w poł. Zapisy w każdą sobotę września. Lekcje są bezpłatne.

Po dalsze informacje dzwonić można na nr tel.: (219) 924-2437 lub (219) 836-5149. **Cz. Gryn,** sekr.

Uwaga Miłośnicy Polskiej Kultury!

Chór Filareci Dudziarz uprzejmie zawiadamia szanownych członków, oraz Polonię lubiącą śpiew, prosi o uczęszczanie na lekcje śpiewu, które w dniu 19 sierpnia br. rozpoczną się o godz. 7:30 wieczorem, w sali S.P.K. przy 3242 N. Pułaski R.

Do spotkania się na lekcji, uprzejmie zaprasza Zarząd.

A. Kapustka

DENTYSTA
BEZBOLESNE LECZENIE
NISKIE CENY
15 lat doświadczenia. Nowoczesny gabinet, kompletne leczenie i uzupełnianie brakującego uzębienia. Spłaty w ratach. Ubezpieczeni mile widziani. Od 9 rano — 10 wieczorem. 6 dni w tygodniu.
DR. WANDA ROGALSKA
4417 N. Central Ave.
282-4020

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi Ginekologiczne
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
MÓWIMY PO POLSKU
725-0200
5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano — 4 Po Poł.

DR MICHAEL'S LECZNICZE ZIOŁA

RUMIANEK 5 uncji	$4.19	Nr. 18—na Artretyzm, reumatyzm	4.37
KWIAT LIPY 5 uncji	4.65	Nr. 20—na Nerwy	4.89
LIŚĆ MIĘTY PIEPRZOWEJ 5 uncji	3.15	Nr. 21—na Przeziębienie i kaszel	3.50
HERBATA Z RÓŻY 16 uncji	3.95	Nr. 22—na Schudnięcie	3.30
ZIOŁA NA OCZY 1 opakowanie	3.29	Nr. 31—na Gazy żołądka	3.47
MIESZANKI ZIOŁOWE		Nr. 40—na Ciśnienie krwi	4.79
Nr. 9—na Gładką cerę	4.37	Nr. 100—dla Mężczyzn	4.39
Nr. 10—na Astmę bronchitalną	5.49	Nr. 340—dla Kobiet po 40-ce, przy tzw. "zmianie życia"	4.33
Nr. 11—na Nerki i Pęcherz	4.37	BI-BE-TEC TEA—napój dla ludzi chorych na cukrzycę	3.17
Nr. 12—na Kobiece dolegliwości	4.33		
Nr. 16—na Wątrobę i żółć	4.39		
Nr. 17—Rozwalniający i regulujący stolec	3.59		

DR MICHAEL'S HERBS INC
5109 N. WESTERN AVE. CHICAGO, IL 60625

CRAGIN DEPARTMENT STORE
5018-22 W. ARMITAGE AVE. • ISTNIEJE PONAD 50 LAT
Godziny: Pon. Czwart. 9:30-8:30, Wtorek, Środa, Sobota 9:30-5:30
Piątek 9:30-6:00 • Niedziela Zamknięte

Chłopięce 8-16. Dziewczęce 7-14. Dla małych chłopców i dziewczynek 4-7.
Dżinsy Denim
$9.99
Oraz z innych materiałów. Reg. lub wąskie. Wart. do $15.99.

OSZCZĘDŹ PIENIĄDZE
Na ubraniu do szkół katolickich. Chłopięce ubrania—koszule—spodnie—swetry.
Reg.—Husky—Slim
Także dla dziewczynek białe bluzki i skarpetki.

MYDŁO JERGEN'S
3 Uncje, 29¢ Wart.
6 Kawałków Za 77¢

Oszczędź 30%
Na damskich płaszczach i kurtkach zimowych. Podczas tej specjalnej przeceny i otrzymaj 30% zniżki. Rozpocznij sezon wybierając z nowej kolekcji. Wiele nowych fasonów nowe kolory i materiały na 1987.

Devon Lady Devon damskie bluzki, spódnice, żakiety i spodnie. Pośpiesz się po najlepszy wybór.
30% do 60% Zniżki

PAPIER DO ZESZYTÓW
200 stron z 5 dziurkami. $1.69 wart. można kupić tylko 4
59¢

Dr Krzysztof Kubik

'Szlachetne Zdrowie'

Test Wydolności Serca

Sposób Na Rzeczywistą Ocenę Pracy Serca

Dla osób, które chorują na niewydolność naczyń wieńczowych serca test wydolności serca (Exercise Tolerence Test) jest rzeczą znaną. Z pewnością w taki czy inny sposób zetknęli się z tym testem w czasie ewaluacji swoich objawów. Test wydolności serca jest bowiem niczym innym, jak zarejestrowaniem, a więc zapisaniem metodami obiektywnymi tego co pacjent doświadcza w czasie wysiłku, gdy jego naczynia wieńczowe są zwężone.

Znane ogólnie pojęcia tzw. anginy pectoris lub po polsku dusznicy bolesnej odnosi się do sytuacji, gdy pompujące szybciej w czasie wysiłku serce dostaje mniej krwi niż powinno, co powoduje niedostateczne zaopatrzenie tkanek serca w tlen manifestujące się bólem w klatce piersiowej.

W typowych wypadkach ból ten mija po krótkim odpoczynku, w którym serce wraca do swej normalnej aktywności. Im większe zwężenie naczyń wieńczowych, tym krótszy dystans, który pacjent może przejść bez zatrzymania się. Tak więc parę pytań odnośnie tolerancji do wysiłku może dać prawidłową diagnozę.

Co jednak zrobić gdy objawy nie są tak oczywiste, pacjent niezbyt precyzyjnie określa swoje dolegliwości, objawy pojawiają się czasem w spoczynku, słowem diagnoza choroby serca z niedokrwienia nie jest tak oczywista?

Większość pacjentów jest skłonna przeceniać EKG, jako metodę zdolną do zdiagnozowania choroby serca. Elektrokardiogram wykonany w spoczynku jest zdolny zarejestrować tylko te zmiany w sercu, które są już utrwalone lub tak, jak w wypadku arytmii pojawiają się w trakcie tych kilkudziesięciu sekund w czasie, których test jest wykonywany. Stąd też istnieje potrzeba zarejestrowania pracy serca w warunkach zbliżonych do realnych wymagań życia codziennego. W opisywanym więc badaniu elektrody monitorujące działanie serca zakładane są tak, jak przy EKG, a pacjent poddany jest wysiłkowi pedałując na specjalnym rowerze lub maszerując ze stopniowo zwiększanym wysiłkiem. Równocześnie zapis EKG wykazuje zmiany gdy istotnie niedokrwienie serca ma miejsce.

Test ten wykonywany w obecności lekarza i personelu pomocniczego przerywa się gdy pacjent osiągnął pewien pułap wydolności serca, występuje nieregularność pracy serca lub pacjent nie jest zdolny dokończyć testu z powodu zmęczenia. Test wydolności serca stosuje się także po zawale serca lub po operacji na otwartym sercu, by ustalić kiedy pacjent zdolny jest rozpocząć ćwiczenia rehabilitacyjne.

Dr Krzysztof Kubik jest absolwentem Akademii Medycznej w Krakowie, specjalistą II stopnia otolaryngologii w Polsce, specjalistą medycyny rodzinnej (Family Practice), związany ze szpitalem Nazaretanek i John F. Kennedy Medical Center, praktykuje na północno-zachodniej stronie miasta, przy 6033 W. Belmont Ave., tel. 745-0890 — czynny całą dobę.

NIEOCZEKIWANA CIĄŻA?
Nie wpadaj w rozpacz . . .
my możemy pomóc
• Bezpłatne Testy Ciążowe
• Życzliwi Doradcy
• Pomoc Lekarska
• Pomoc Finansowa
• Zrozumiałe i Prawdziwe
Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.
AID FOR WOMEN
8 South Michigan
Suite 1100 • 621-1100

JADWIGA M. BIERNOT
LEKARZ-DENTYSTA
6900 W. BELMONT AVE.—CHICAGO, IL 60634
Pełna opieka dentystyczna dla dorosłych i dzieci. Honorujemy ubezpieczenia. Po umówienie się proszę telefonować:
736-5525
MOWIMY PO POLSKU
Answering Service Czynny 24 Godziny

Mówiący po polsku lekarz
BOGUSŁAW CHMIEL, M.D.
ZAWIADAMIA O OTWARCIU
WŁASNEJ PRAKTYKI PRYWATNEJ
5329½ W. Belmont Ave. • Tel.: 283-0024
(Belmont i Long)
PRAKTYKA RODZINNA
• Choroby wewnętrzne
• Pediatria
• Położnictwo i ginekologia
• Mała chirurgia
• Choroby skórne i weneryczne
• Choroby neurologiczne
• Wszechstronne badania laboratoryjne
• EKG
WIZYTY DOMOWE
Otwarte 7 dni w tygodniu
BADANIA OKRESOWE
• Tel. czynny całą dobę

Mówiący po polsku lekarz
ANDRZEJ HARASIM, M.D.
specjalista chorób wewnętrznych
prowadzi praktykę na
południowej stronie miasta
* Leczenie chorób serca i układu krążenia
* Układu oddechowego, pokarmowego i moczowego
* Choroby stawów
* Choroby skórne, weneryczne
* Badania EKG
* Testy laboratoryjne
WIZYTY DOMOWE
Godziny przyjęć: Poniedziałek, wtorek, czwartek i piątek 12 do 8; Środa zamknięte; Sobota 10 do 3.
Tel.: 254-2729 — czynny całą dobę
4442 S. Archer Chicago, IL 60632

ELŻBIETA BUCZEK, M.D.
Lekarz Rodzinny
zawiadamia o otwarciu praktyki
• Medycyna wewnętrzna
• Ginekologia i położnictwo
• Pediatria
• Mała chirurgia
• Choroby weneryczne i skórne
• Badania laboratoryjne
• EKG
• Szczepienia
• Próby ciążowe
Tel. 276-2229
3924 W. FULLERTON AVE.
Godziny przyjęć: Poniedziałek 11 do 6; Wtorek 11 do 6; Środa 10 do 2; Czwartek 12 do 7; Piątek 9 do 4; Sobota 11 do 2.
MÓWIMY PO POLSKU

Eskalacja Wojny Irańsko-Irackiej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Osco Shipping zaprzeczył tym doniesieniom.

Irańska napaść nie przyniosła większych szkód, gdyż kapitan "Osco Sierra" drogą radiową nadał do służb nabrzeżych wiadomość, iż nie potrzebuje pomocy, a statek o własnych siłach dotrze do najbliższego portu.

Wiadomo, że "Osco Sierra" przewoził chemikalia, lecz jak dotąd nie potwierdzono jakiego typu to były środki. Według doniesień Lloyda statek ten wypłynął 8 sierpnia z Singapuru i udawał się do Kuwejtu.

We wtorek Iran ponowił ostrzeżenie, iż będzie atakował statki handlowe wszystkich bander przepływające przez Zatokę Perską lub Omańską, o ile Irak nie przerwie nalotów na irańskie instalacje naftowe. W ciągu ostatnich dziewięciu dni irackie samoloty trzykrotnie zrzuciły bombu na instalacje naftowe Iranu.

Jak dotąd, od 1984 roku w rejonie Zatoki Perskiej miało miejsce ponad 300 ataków na statki handlowe wielu bander. Zachodni dyplomaci twierdzą że napaść na "Osco Sierra" jest pierwszym tego typu incydentem w Zatoce Omańskiej, co świadczy o eskalacji konfliktu irańsko—irackiego.

Agencje donoszą, iż na wodach terytorialnych Kuwejtu we wtorek odnaleziono kolejną minę, którą zdetonowano w pobliżu konwoju kuwejckich tankowców gotowych do żeglugi pod amerykańską fagą.

Okręt "USS Guadalcanal" wraz z eskortą helikopterów nadal znajduje się na wodach Kuwejtu w poszukiwaniu min prawdopodobnie podłożonych przez Irańczyków.

U wejścia do portu Al Ahmadi stoją cztery tankowce kuwejckie, które pod eskortą amerykańskich okrętów i z ładunkiem ropy naftowej w najbliższych dniach wypłyną na wody zatoki Perskiej.

Datę rozpoczęcia żeglugi Kuwejtczycy trzymają w tajemnicy, by Iran nie miał czasu na przygotowanie ewentualnego ataku.

We wtorek Teheran oficjalnie oskarżył Stany Zjednoczone o umieszczanie min w Zatoce Perskiej. "Miny w Zatoce, to sprawa USA lub ich sojuszników" — oznajmili Irańczycy w oficjalnym oświadczeniu".

Jednocześnie Teheran zagroził zaminowaniem szlaków żeglugowych w obu Zatokach (Perskiej i Omańskiej — przyp. red.), jeśli kraje zachodnie nie wycofają swych okrętów wojennych z tego rejonu.

Jeszcze przed atakiem na chemikaliowiec "Osco Sierra" irańska agencja prasowa IRNA podała, że irańska marynarka wojenna odnalazała i zdetonowała kilkanaście min w zatoce Omańskiej niedaleko portu Khor Fakkan.

Obecnie w Zatoce Omańskiej operuje flota pięciu francuskich okrętów wojennych, na czele których płynie lotniskowiec "Clemenceau". Ze strony amerykańskiej natomiast Zatokę Omańską patroluje lotniskowiec "Constellation" oraz pięć okrętów pomocniczych.

Zamach w Parlamencie Sri Lanki

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

około 9 rano. Jeden z granatów rzucono na stół, przy którym siedział prez. Jayewardene. Granat stoczył się i spadł w pobliżu ministra obrony narodowej Lalitha Athulathmudali, który doznał poważnych obrażeń. Podczas operacji, którą przeprowadzono w kilkanaści minut później, ministrowi usunięto uszkodzoną śledzionę a z jego ramienia wyjęto odłamek szrapnela.

Atulathmudali był jednym z pięciu ludzi, którzy odnieśli poważne, a w niektórych przypadkach, krytyczne rany. Premier Ranasinghe Premadasa doznał niegroźnych uszkodzeń kolana. Minister d/s plantacji Montague Jayawickrema znajduje się w stanie krytycznym, a minister rolnictwa Gamani Jayasuriya w ciężkim, lecz nie wzbudzającym obaw.

Sala posiedzeń przedstawiała tragiczny obraz. Tradycyjna biała toga prezydenta spływała krwią rannych. Sam Jayewardene wyszedł z eksplozji bez szwanku.

W późniejszym przemówieniu radiowym do narodu wyraził przekonanie, iż sprawcami ataku byli członkowie zdelegalizowanej organizacji syngaleskich nacjonalistów Janatha Vimukthi Peramune, która jest również podejrzana o wywołanie rozruchów w 1976 roku i próbę zniesienia rządu.

Przed sesją Parlamentu odbywało się posiedzenie ustawodawców z rządzącej Zjednoczonej Partii Narodowej. Debatowano nad zniesieniem stanu pogotowia wprowadzonego w okresie walk w zdominowanych przez Tamilów północnych i wschodnich częściach Sri Lanki.

Timilowie są w większości Hindusami, którzy przybyli tu z południowej części Indii. W 16-milionowej populacji tego kraju stanowią 16% wszystkich mieszkańców. W północnej części półwyspu Jaffna są zdecydowaną większością.

W swym sprawozdaniu radiowym Jayawerdene oświadczył: "Jestem poplamiony krwią. Usłyszałem wybuchy trzech granatów, później doszły mnie odgłosy karabinu i moździerza. Skończyliśmy z erą terroryzmu. Zwracam się do was z gorącym apelem o wspólny opór przeciw tym groźnym metodom walki politycznej." Tymczasem tamilscy rebelianci, zgodnie z porozumieniem, składają broń w ręce pokojowych oddziałów indyjskich.

Część Tamilów odmawia dostosowania się do warunków umowy. Uważają oni, że ich grupa mniejszości narodowej powinna posiadać niezależny od Sri Lanki, kraj.

Pakt wzbudza również zastrzeżenia Singalesów przeciwnych wszelkim koncesjom na rzecz Tamilów. W walkach, które trwają już 4 lata zginęło kilka tysięcy ludzi.

We wtorek wieczorem korespondent NBC w Colombo odebrał telefon od człowieka, który przedstawił się, jako członek srilańskiego Ruchu Patriotów. Rozmówca oświadczył, iż właśnie jego grupa (poprzednio nieznana przyp. red.), dokonała próby zamachu na rząd, za "zdradę narodu poprzez zawarcie porozumienia z Indiami." Jednocześnie rozmówca zapowiedział dalsze ataki, aż do wycofania rządu z "porozumienia wystawiającego Sri Lankę na wstyd."

Rząd Pomaga w Negocjacjach z Robotnikami

Ulsan, Korea Południowa. (Reuter) — Pracownicy największych zakładów samochodowych w Korei Płd., konglomeratu Hyundai, zgodzili się na przerwanie protestów, w których brało udział 40.000 osób.

Porozumienie osiągnięto z pomocą mediatora rządowego. Tym razem, przedstawiciel rządu stanął po stronie robotników. Zgodnie z treścią porozumienia, robotnicy powrócą w czwartek do prcy a ich przedstawiciele podejmą negocjacje z dyrekcją zakładów na temat podwyżek płac oraz zezwolenia na stworzenie własnych związków zawodowych.

Wiceminister Dept. Pracy, pod naciskiem prez. Chun Doo Hwana, przyrzekł, że skłoni dyrekcję Hyundai do zatwierdzenia podwyżek.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojczym mój i stryj nasz, śp.

Jan Janik

Członek Tow. Kopiec Piłsudskiego Gr. 1972 ZNP i Klubu Hyźne, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go sierpnia, 1987 roku, po południu, przeżywszy lat 95.

Zwłoki można odwiedzać dzis, od godziny 2-ej po południu do godziny 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 20-go sierpnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ul., do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Leokadia (z domu **Bienkowski**), żona; **Halina Kauc,** pasierbica; **Władysław (Anna) Kociak** z dziećmi, **Antoni (Aniela) Kurzydło, George (Lois) Borchman** i **Helena Nadess,** siostrzenica i siostrzeńcy; oraz siostrzeńcy i siostrzenice w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się
Franciszek A. Kozera
Tel. 927-3388

Arafat Pojedzie Do Moskwy

Amman, Jordania. (Reuter) — Przywódca palestyńskiej Organizacji Wyzwolenia, Yasser Arafat wkrótce uda się z wizytą do Moskwy. Ostatnio Arafat przebywał tam w 1985 roku, podczas pogrzebu Konstantyna Czernienki.

W czerwcu w ZSSR bawił szef polityczny POW, Farouk Kaddoumi, który przeprowadził rozmowy z sowieckim ministrem spraw zagranicznych, Edwardem Szewardnadze.

Wizyta ta nastąpiła po kwietniowym posiedzeniu palestyńskiego rządu na wygnaniu. Za namową ZSSR doszło wówczas do pogodzenia skłóconych frakcji POW.

Zaproszenia dla Arafata wręczono Kaddoumiemu.

★ Praca

Dodajcie do waszego dochodu, pracując na część czasu-weekend.

Jako Kelnerki
Jako Mężczyźni
Do Sprzątania Stołów

- **Ogólne wynagrodzenie**
- **Doskonała atmosfera**
- **Podczas weekendu**
- **Musi rozumieć po angielsku**
- **Musi mieć legalny dowód na zezwolenie na pracę**
- **Dogodna publiczna transportacja**

Zgłaszać się osobiście w poniedziałki, środy i soboty od godziny 1-szej po południu do godziny 4:00 po południu lub od godziny 7:30 wieczorem do godziny 9:30 wieczorem.

W Eagle Sali Bankietowej
6839 N. Milwaukee Ave.
Niles, Ill.

★ Pomoc Domowa

HOUSECLEANING
Naperville 30 miles west, 1 hour away from Chicago. Full time day position. Must speak some English and comply with eligibility requirements of new federal immigration laws. Own transportation or we will pick up at Naperville train station. $4.50 per hour to start. Call:
DIRT BUSTERS
MAID SERVICE INC.
355-0551

CLEANING LADY
For 1 day per week for small real estate company, near north side.
332-0398

PRACE Z ZAMIESZKANIEM DLA KOBIET
Do podjęcia od zaraz. Znajomość języka angielskiego nie wymagana, wszystkie prace gwarantowane pisemnie.
DEPENDABLE EMP. AG.
5320 W. Lawrence Pokój 205
685-4037
(Róg Milwaukee/Lawrence)

POTRZEBNA KOBIETA
do opieki nad 2-giem dzieci. Praca na przedmieściach. Płaca $140 tygodniowo. Angielski nie wymagany.
Zgłaszać się osobiście.
3516 N. Pulaski
Codziennie 5-tej P.M.

POTRZEBNA OPIEKUNKA DO DZIECKA
Z Zamieszkaniem
Dom w Skokie 674-3998

LIVE IN BABY SITTER
Light housework. Forest in our Forest Park condominium. 1 month old child. Should speak little English.
771-6506

LIVE IN WANTED FOR DISABLED MAN
Must be strong, speak English, drive car.
676-9692

OPIEKUNKA DO 2 DZIECI Z ZAMIESZKANIEM
5 DNI TYGODNIOWO
Najchętniej starsza pani. $100 tygodniowo.
687-4869

GOSPODYNI/OPIEKUNKA DO DZIECI
Z zamieszkaniem. Musi mówić po angielsku. Północno-zachodnie przedmieście. Dobre wynagrodzenie.
991-8223
Dzwonić w jęz. ang. po 5 po poł.

POTRZEBNE kobiety do sprzątania domów. 541-6722

★ Pomoc Domowa

PRACE DOMOWE DLA KOBIET
Opieka nad starszymi osobami z Zamieszkaniem
Bez angielskiego — $150-$200 tygodniowo; ze znajomością jęz. angielskiego $300-$350.
POLONIA EMPLOYMENT AGENCY
4109 N. Milwaukee
9 rano—6 wiecz.
Robert: 777-1121
Irena: 792-1343

DOM STARCOW POSZUKUJE KOBIETY
Do pracy w kuchni. Musi umieć trochę gotować. Musi być czysta i szybka w pracy. Musi mieć prawo pracy w USA. Zgłaszać się osobiście:
120 DODGE EVANSTON
(Róg Howard i California)

PRACE DOMOWE DLA KOBIET Z ZAMIESZKANIEM
OPIEKA NAD STARSZYMI OSOBAMI od $200-$400 tyg.
OPIEKA nad dziećmi—$180-$250
Zarobek w zależności od znajomości języka angielskiego.
AGENCJA
2905 N. Milwaukee 278-3446

POTRZEBNA KOBIETA Z ZAMIESZKANIEM
Do opieki nad starszą panią (inwalidką). Angielski pomocny. $175. Pokój, wyżywienie.
698-7342, 751-1149 — w jęz. ang.

HELP WANTED
Cleaning person. Must speak English. Call:
Eileen DiLorenzo
685-0255

★ Praca Żeńska

GENERAL KITCHEN HELP
English speaking mature woman needed for counter and kitchen help.
Call 281-5610 after 4 p.m.

Housekeeper Wanted
NORTHBROOK LOCATION
Must like animals and plants. Hours Mon.-Fri. Weekends Optional. Must provide own transp. and meals. Refs. required. MUST SPEAK FLUENT ENGLISH. Call 282-2600
Ask for Diane Barrington or Donette Wiszowaty

MAID
INTERNATIONAL LTD.
869-1444
Domestics, for excellent families in Chicago area. Live-in or come and go. Also couples. Also weekend work only.

Potrzebna
SEKRETARKA
Pisanie na maszynie i ogólna praca biurowa. Wymagana znajomość angielskiego i "Zielona Karta". Dobre wynagrodzenie i warunki pracy. Zgłaszać się osobiście od poniedziałku do piątku od 9:00 — 3:00.
5109 N. WESTERN

POTRZEBNA SEKRETARKA
musi pisać dobrze na maszynie i ręcznie. Mówić płynnie po polsku i angielsku. Pełny etat wiek 25 do 35 lat.
Dzwonić po angielsku 637-5955

BAKERY girl wanted. Apply in person: 9100 W. Golf, Des Plaines. Ask for Chris.

SEAMSTRESS
For drapery shop. Sewing, sizing and specialty work. Will train. Experience preferred. Barrington area. Must speak English.
382-2003

PANIE DO SPRZĄTANIA DOMÓW POTRZEBNE
Dzienna praca. Oferujemy ubezpieczenie medyczne. Tylko panie z południowej dzielniucy Chicago proszę dzwonić.
585-2662

POSIADAMY PRACE DOMOWE
Dla kobiet z zamieszkaniem lub bez. Agencja telefon:
777-5677
4371 N. Elston Ave.

CLEANING LADY
Suburban automobile company seeking a part time cleaning lady early morning hours. Must speak English. Please call Marlene
971-2002

HOUSECLEANING CAREER OPPORTUNITY
By your own boss, as sub-contractor for McMaid Inc. Reliable hard working women who speak English and Polish fluently, can earn $325 or more per week, plus gas allowance as a crew supervisor. We will help you get started and teach you to hire and train your own team using our methods. You must have your own car, be flexible as to hours worked and be available for one week paid training program. All position are in northwest suburbs, and require day commuting.
Call today in English only
Ask for Mrs. Lange
991-2383

★ Praca Żeńska

HOME DAY CARE ASSISTANT NEEDED
Light housekeeping. Some English necessary. $5.00 per hour. Hours 9:00 — 3:00 p.m.
386-2965 ask for Marj

DENTAL RECEPTIONIST NORTHWEST SIDE OFFICE
Bilingual English-Polish. Full time position, lite typing, salary based on experience. Call for appointment 10 a.m. to 5 p.m.
685-8463

POTRZEBNE PANIE
do sprzątania dużego sklepu departamentowego w Schaumburg. Dzwonić w j. angielskim od 8—12.
599-0414

KOBIETA DO OGÓLNEJ PACY W FABRYCE
Podczas dnia i w nocy.
Zgłoszenia od 10 am-2 pm.
418 N. LEAVITT ST.

POTRZEBNA KOBIETA
Do pracy w kuchni w restauracji. Z zamieszkaniem.
429-4819

PRZYJMĘ kobietę do sprzątania domów (grupowe sprzątanie). Tel. 772-1126.

WANTED EXPERIENCED SEAMSTRESS
Skokie area. Must have legal working status in USA. 676-4922 7 A.M.-6:30 P.M. After 7:30 P.M. 637-7316.

POTRZEBNE KOBIETY
Do sprzątania domów. 2-3 dni w tygodniu. Tylko z południowej strony Chicago.
254-4035

WANTED EXPERIENCE WAITRESS
English Speaking
637-4097

POTRZEBNA SEKRETARKA
Pisząca szybko na maszynie. Musi znać j. polski i j. angielski.
Tel. 486-7888

PRZYJMĘ DOŚWIADCZONE KRAWCOWE
Do szycia sukienek.
Możliwość zamieszkania.
478-5943

WOMAN JANITORS
$1000 PER MONTH
We are looking for 6 women with cars to clean office buildings in Chicago and suburban areas. Must have legal working permit.
Apply
390 E. Irving Park Rd.
Wood Dale, Ill. 60191

TEODORA - AGENCJA Pośrednictwa Pracy
Posiada prace dla kobiet z zamieszkaniem lub na dojazdy.
3507 N. Pulaski
478-0881

★ Poszukuje Pracy

KOBIETA lat 50, inteligentna, pracowita poszukuje pracy z zamieszkaniem. 376-1479.

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem, starszą osobą lub domem. Może być z zamieszkaniem. 226-3433.

WIRTUOZ AKORDEONISTA UPRZYJEMNI CHWILĘ
W czasie kolacji w przyzwoitym lokalu. Dzwonić wiecz.:
745-8764

★ Praca

FULL TIME FACTORY HELP
No previous experience necessary. Wheeling location. Must speak some English. Must have green card. Call Kay between 8:30 AM-4 PM.
459-1130

POTRZEBNI PRACOWNICY
Do produkcji lamp błyskowych w kompanii elektrycznej. Przyuczymy. Dobre świadczenia, $4 na start.
215 Gateway Rd., Bensenville, IL
350-9470, od 9-3 pm., pytać o Jerry.

CARPET CLEANERS
PART TIME
LOOP LOCATION
Join growing company. Top pay, bonuses. English speaking a must. Must have drivers license, work permit. Call between 3 and 5 o'clock. Ask for Jim.
524-9140

JANITORS & HOUSEKEEPERS
Full and part-time. Responsible individual needed for immediate positions at exclusive private club in Rolling Meadows. Indoor/outdoor work. Advancement pot. Good benefits. 3 mo. salary revue. Must speak English. Call Gil or Vickey for appointment:
640-3200 Ext. 216 before 5 p.m.

Amerykańska Firma Sprzątająca
ZATRUDNI
MĘŻCZYZN I KOBIETY
PRZY SPRZĄTANIU SKLEPÓW
Zarobki $1,200-$1,400 miesięcznie.
Po informacje dzwonić:
889-8588

★ Praca

BINDING PEOPLE NEEDED BY PRINTER
Full time. Good pay.
Excellent location.
454-0600

HANDWORK WORKERS PART TIME
We are a long established printing company located in Niles, looking for reliable part time workers for our lettershop facilities. Excellent way to earn extra $$$ doing light handwork in a clean, non-smoking environment. Now hiring for daytime and evening hours. Must be at least 16 years old.
NO PHONE CALLS
Apply in person only 8 a.m.-3 p.m. Use southwest entrance door to main building at:
7460 N. Lehigh Avenue
Niles, Illinois

MESSENGERS and drivers, full or part time, walking, bicycle, car. 137 N. Wabash, 2nd floor.

"PART time" od 6-tej do 10 wieczorem okolice Arlington Heights $4 na początek. Dzwonić Lucille 766-7067.

BI-LINGUAL SPEAKING PEOPLE
Can earn $7 per hr. part time. $360 per week full time. Expanding Co. now accepting applications.

Downtown	384-8000
North City	631-7377
South City	585-3400

Food Service
LOYOLA ACADEMY (Wilmette)
- **COOKS**
- **CASHIERS**
- **GEN'L CAFETERIA HELP**

Full time and part time available.
Call 622-1864 to make appointment.
Must Speak English.

JOBS! JOBS! JOBS!
Fast growing company needs ambitious people. Good company training.
- **RAPID ADVANCEMENT**

Bi-Lingual helpful.
Can earn part time $7 hour.
Full time $360 a week.
449-1920

Firma Sprzątająca Na Florydzie Potrzebuje
Doświadczonych Pracowników
Do czyszczenia i woskowania podłóg. Prawne social security i transportacja konieczne. Dzwonić od 8-4 od poniedziałku do piątku.
Marco Maintenance
813 — 921-7669

CUSTOMER SERVICE REPRESENTATIVES
3 positions available for bi-ligual fluent Polish-fluent English people. Start work as soon as possible. Must have good speaking voice, good math skills and able to work Saturday & Sunday. Call Dale:
368-1144

JANITOR do pracy podczas nocy. Zgłoszenia osobiście. 3701 W. 95th St. 424-8182.

NATYCHMIAST zatrudnię osoby z pozwoleniem na pracę. Wysokie zarobki. 342-1255, pytaj o Tadeusza.

WANTED NIGHT PORTERS
Dishwashers, bus-boys and waitresses. Bring proper identification.
SALLY'S PANCAKE HOUSE
5454 N. Harlem
631-8966

OSOBY DO SPRZĄTANIA BIUR PEŁNY ETAT
Kobieta i mężczyzna. Mężczyzna musi mieć samochód i nienaganne prawo jazdy. Praca od 2 P.M.
Dzwonić do John Pier
736-2204

DYREKTOR DO DZIAŁU PERSONALNEGO
Mówiący po angielsku. Praca 3 dni w tygodniu, od 9 a.m.-6 p.m. Odpowiedzialność dyrektora przyjmowanie i wyuczenie pracowników. Dobre wynagrodzenie na początek plus podział w zyskach.
766-4464

ATRAKCYJNE PRACE
Dla kobiet i mężczyzn. Osoby posiadające pozwolenie na pracę otrzymają pełne świadczenia. Fachowcy wysokie stawki.
5757 W. Irving Pk.
Tel. 282-2011

PRACA dla kobiet i mężczyzn. Agencja 489-6058.

POTRZEBNI SPRZĄTAJĄCY NA LOTNISKU
Możliwe nadgodziny. $3.60 na start. Podwyżka zależna od wykonywanej pracy.
Tel. 686-7561
Od 3-ej do 6-ej wiecz., lub zgłaszać się:
O'HARE TERMINAL 3
BAGAŻOWNIA DELTA
Pytać o Biuro Prospect.

JANITORS
MAN AND WOMAN
Man with automobile and woman needed immediately to clean office buildings through Chicago and suburban areas. (Only seriously interested and hard working individuals need apply. Must have legal work permit. Full and part time, day time, evenings and weekend positions available.
Apply at:
390 E. Irving Park Rd.
Wood Dale, Il 60191

★ Praca Męska

SMALL PLASTIC RECYCLING COMPANY
On near west side of city looking to fill positions on all 3 shifts. Experience not needed. $5 to start. Call 638-0006 between 8 to 10 a.m., to set up interview.

MAŁY ZAKŁAD PRZETWÓRCZY
Wyrobów plastikowych w zachodniej części miasta, przyjmie pracowników na 3 zmiany. Doświadczenia niekonieczne. 5 dolarów na godz. na początek. Dzwonić 638-0006 od 8 do 10 rano, po umówienie się.

Chauffeur Wanted
NORTHBROOK LOCATION
Non-Corporate position. Salary based on hours worked. Must maintain car and be responsible for both personal and business errands. Must provide own uniform and references required. MUST SPEAK FLUENT ENGLISH. Call 282-2600
Ask for Diane Barrington
or Donette Wiszowaty

HELP WANTED — MAINTENANCE MAN
Salary $7.00-$11.00 per. hr. Depending on experience. Welding, electrical, heavy machine repair, Saturday work, drug test, English required.
278-8000
An Equal Opportunity Employer

Stolarze do produkcji szafek i robotnicy do ogolnej pracy fabrycznej.
CHURCHILL CABINET CO.
2119 W. Churchill Street
278-3580

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY
Z 5-cio letnim doświadczeniem. Własne narzędzia i fachowa robota wymagana. Trochę języka angielskiego pomocne.
Zgłaszać się:
TIP TOP BODY SHOP
1630 W. Wolfram
Tel.: 248-0707

Upholstery
UPHOLSTERER & UPHOLSTER CUTTER & SEWER
Top pay. Must speak English.
E. MEYER INTERIORS
4908 N. Milwaukee Chicago
545-8645

EXPERIENCED MILLING
MACHINE OPERATOR
Able to do own set-ups and work close tolerance. Must have tools. Good pay and excellent benefits. Apply in person at:
MERIT MACHINE PRODUCTS
5320 W. Grand Ave. Chicago, IL
E.O.E. M/F

POSZUKUJĘ LAKIERNIKA/BLACHARZA
Z doświadczeniem w U.S.A. z narzędziami.
Dzwonić wieczorem:
677-4127
Pytać o Leona.

DOŚWIADCZONY PIEKARZ
(Wyrób i wypiek)
Dzwonić od 9 AM-12 w jęz. ang.
Tel. 725-0021

POTRZEBNY doświadczony janitor, do odsługi domów: Lombard, Villa Park, Franklin Park. 495-2615.

POTRZEBNY BLACHARZ SAMOCHODOWY
Musi mieć własne narzędzia.
2529 N. Pulaski
E/O/E

PRZYJMĘ mężczyznę z doświadczeniem do ogólnej pracy kontraktorskiej. Tel. 348-6820.

POTRZEBNI pracownicy do kontraktora od zaraz. Fachowcy dobrze płatni. Dzwonić po 10 pm. 725-5312.

KONTRAKTOR zatrudni murarza i dwóch pomocników. 966-0212.

KONTRAKTOR POSZUKUJE
PRACOWNIKÓW DO PRACY
PRZY ZAKŁADANIU SIDINGU
673-8312
Dzwonić wieczorem.

POTRZEBNI TYLKO DOŚWIADCZENI
Cieśle, do zakładania "drywalls". Wynagrodzenie w zależności od doświadczenia.
Dzwonić do Jack:
342-2898
Przed 8 rano lub po 7 wieczorem.

POTRZEBNI TYLKO DOŚWIADCZENI
Do instalacji okien i drzwi. Wynagrodzenie na godzinę lub "piece work".
Dzwonić do Jack:
342-2898
Przed 8 rano lub po 7 wieczorem.

POMOCNICY do malowania na weekendy potrzebni. Dzwonić 792-1070, po 6.

MACHINIST

We are a new company located in Scherville, Ind. Modern building. Must have at least 5 years experience, be able to operate Vertical Mill, Engine Lathe and Horizontal Bars. Own your own tools. Day and afternoon sheefts. We offer paid hospitalizations, holidays, vacations and other benefits. Salary commensurate with experience.
NECTOR
MACHINE & FABRICATION
595 Kennedy Ave Scherville, IND.

★ Praca Męska

POTRZEBNI NA PART TIME
SPAWACZE/MONTERZY MECHANICY
Na południowej stronie Chicago.
312—721-0675

POTRZEBNY tapeciarz. Tel.: 545-3989 lub 545-6584.

UPHOLSTERER
Experienced. Full or part time.
Must speak English.
Apply in person.
150 W. 168th St.
331-3234

DIESEL TRACTOR MECHANICS
Minimum 3 yrs. experience. Ottawa spoter, tractor mechanic for a railroad inter modal facility. Interview in facility. Must speak English.
Call Ken: 780-5211

POTRZEBNY stolarz do remontu okien, drzwi i podłogi. Okolica Augusta i California. 276-4775.

SPRZEDAWCA DO SKLEPU Z MEBLAMI
Pełny etat. Wspaniała okazja. Musi mówić po polsku i angielsku.
Tel. 561-6910
Pytać o Mr. Bantle

POTRZEBNY doświadczony stolarz. Tel. 631-6127 od 8 A.M.-4 P.M.

POTRZEBNI stolarze z doświadczeniem do robót kontraktorskich. 282-2398, dzwonić po 6 wieczorem.

POTRZEBNI PRACOWNICY
DO PRACY
PRZY DACHU
228-5249

POTRZEBNI MĘŻCZYŹNI DO SPRZĄTANIA SKLEPÓW
Wymagane pozwolenie na pracę. Na nocną zmianę.
639-5200 Dzwonić Wieczorem 6-7

HOUSEKEEPER
Male preferred, for 2 adults in far Northwest Suburb (non smoker). Own room, bath and TV. Must drive and speak some English.
332-0398

FURNITURE MOVERS
Experienced preferred, but will train. Good pay. Year around work. Auto and phone required. Must speak English.
279-1770

PRACA DLA GTC
Kompanii ralnościowej. Pełen lub część etatu. Kandydaci różnego wieku bez licencji będą przygotowywani bezpłatnie do pracy przez firmę.
Po informacje dzwonić do Janusza:
283-8001 lub **282-1638**

PRZYJMĘ ludzi z doświadczeniem do pracy kontraktorskiej. Zostawić wiadomość na taśmie. 622-7131.

TURRET LATHE OPERATORS
To set up and run
minimum 5 years experience
Must speak English
Apply in person at:
MARTNER PRODUCTS
1995 Aucutt Road, Montgomery, IL

MECHANIC
JOURNEYMAN
Truck fleet. Top wages for right person. Must speak English.
629-6112
Monday-Saturday 8-5.

TOOL & DIE
Springs company needs experienced tool and die maker. Well established spring company with excellent benefits. Must speak English. Apply at: LEWIS SPRING & MANUFACTURING, 2652 W. North Ave., Chicago, IL 60647.

ZATRUDNIMY
MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
do naprawy używanych samochodów. Musi mieć własne narzędzia, trochę angielskiego wymagane. Dzwonić **583-3303** pytać o pana Simich po 10-tej rano do 6-tej.

POTRZEBNY PIEKARZ
z doświadczeniem w U.S.A. Praca na południowej stronie miasta. Dzwonić od 8 a.m.-6 p.m. Prosić o Zosię. **737-2113.**

EXPERIENCED WOOD CRAFTSMAN
Call between 9 a.m.-3 p.m.
for more information.
733-5886

HELP WANTED
Experienced tile or marble installer, full time.
LAKE SHORE TILE
421 W. North Ave.
951-1860 or 549-5599

MOVING CO. LOOKING FOR EXPERIENCED DRIVER
mover, furniture handler. Clean cut. Responsible, hardworking. Must speak English.
274-0192

AUTO MECHANIC
MERLINS in Downers Grove needs experienced exhaust and brake installer. Must have own tools and 3-5 years experience
Must speak English
960-0561

★ Praca Męska

LOOKING FOR YOUNG MAN
young man interested in working with leather. English-Polish shop. Call early morning **235-5422**

JANITORS
$1,000 and MORE PER MONTH
We are looking for 10 men with cars to clean office buildings in Chicago and suburban areas. Must have legal work permit.
Apply:
390 E. Irving Park Road
Wood Dale, Illinois 60191

POTRZEBNY murarz z wieloletnim doświadczeniem w Polsce. Tel. 640-0047.

POTRZEBNI subkontraktorzy. Dzwonić pomiędzy 8 rano-3 pm. 777-6515.

POTRZEBNY TOKARZ
Tylko z doświadczeniem do małej fabryki w połnocno-zachodniej części miasta Chicago. $5.00 na start.
539-9284

ZATRUDNIMY SZKLARZA
na pełny etat, tylko z doświadczeniem. Dzwonić po angielsku.
675-4487

MIRROR INSTALLER
Experience necessary, full time.
Suburban Shop
675-4487

Experienced Lathe Operator
Full time — days. Must speak and understand English. Apply in person.
J. & J. CARBIDE & TOOL INC.
3339 W. Columbus Ave.
Chicago, Ill.

POTRZEBNY POMOCNIK
do prac przy budynku. Zgłaszać się osobiście
4751 N. MILWAUKEE
od 11—12 i 7—8 wiecz.

EXPERIENCED
Turret Lathe Operator
CENTRAL STATES GEAR
5239 W. Grand
622-2200

EXPERIENCED LATHE MACHINIST
FOR JOB SHOP
581-5377

EXPERIENCED ROOFING SHINGLERS
Must speak some English.
Evergreen Park area.
422-7204

POTRZEBNY
Blacharz samochodowy z doświadczeniem $8.00 na początek, dobre podwyżki. Praca w McHenry, Ill. 45 mil na północny-zachód od Chicago. Musi mieć własny samochód.
1-(815) 385-5511

POTRZEBNI OPERATORZY
Maszyn — tokarek, frezarek, wytaczarek. Minimum 3 lata praktyki w USA. Wymagane pozwolenie na pracę. Dzwonić od 5:30 rano od 5:30 p.m.
Pytać o Stanley
597-8110

BLACHARZE
Specjaliści do kanałów ogrzewania i ochładzania oraz elektrycy.
Stała praca, doskonałe wynagrodzenie. Dzwonić:
541-2030
Prosić o Al.

POTRZEBNY zręczny mężczyzna znający się na pracach stolarskich. 595-6533 Bensenvillle.

DO INSTALACJI SIDINGU PRZYJMĘ PRACOWNIKÓW
z doświadczeniem.
725-3710 po 8 wiecz.

POSZUKUJE pracowników do pracy na dachach. Doświadczenie nie konieczne. 724-1697.

POTRZEBNY STOLARZ
wykończeniowy z umiejętnością czytania rysunków technicznych. Praca w Kalifornii. Wynagrodzenie do omówienia. Ciągłość pracy zapewniona.
Dzwonić między 9 rano — 5 ppld.
685-7357

POTRZEBNY tapicer do zakładu tapicerskiego. 289-4576.

ZATRUDNIĘ malarza/tapeciarza z doświadczeniem. 637-1012 — zostawić wiadomość na taśmie.

HANDYMAN/DRIVER
Full or part time. Reply in person at 8:30 a.m. or 3:30 p.m. ONLY.
CHELSEA MOTOR INN
1275 Lee St.
Des Plaines, Ill.
(Mannheim & Oakton)

DOŚWIADCZONY BLACHARZ SAMOCHODOWY—LAKIERNIK.
Musi mieć narzędzia. Angielski wymagany. Pytać o Dana.
777-2045
A. Z. AUTO SPECIALIST
3525 N. HARLEM

POTRZEBNY pracownik do sidingu z doświadczeniem. 459-8505

Experienced Auto Body Work
Contact Louis or Zack.
478-3236

★ Praca Męska

AUTO COMBOMAN
At least 4 yrs. exp. Have own tools. Must apply in person. Must speak English.
HANK'S AUTO BODY
1222 Rand Rd., Des Plaines

ROBOTNICY DO FIRMY KON STRUKCYJNEJ
praktyka dekarska pomocna. Prace na północy Chicago. Bez podkontraktorów. Dzwonić po angielsku.
637-5955

POTRZENI pracownicy do kontraktora. Proszę zgłaszać się osobiście pomiędzy 7:30 rano-9:30 rano, pod adres: 4513 N. Elston.

MECHANIK do pracy, przy torze gokartowym. Dużo godzin. Tel.: 267-4086 dzwonić tylko 8-9 rano.

AUTO BODY MAN OR PAINTER
N.W. side. Must speak English.
Call:
282-1291

DRIVERS
As owners operators, 3 year contract. City or road. Truck financing. No experience necessary.
344-1004

MACHINE OPERATOR
Immediate opening for a machine operator in Itasca with minimum 2 years experience. Vocational school in mechanics desired. Excellent opportunity for person interested in advancing from operator to group leader and trainer. Must speak English. Please call:
773-6600

STOLARZ
Firma wyrabiająca schody w mieście Red Bank New Jersey, poszukuje stolarza do wyrabiania klatek schodowych i do instalacji poręczy. Minimalne doświadczenie wymagane-wyuczymy. Zamieszkanie zapewnione. Język angielski potrzebny ale niewymagany.
Proszę dzw.: 1-(210) 530-6640
pomiędzy 10 a.m. — 6 p.m.
Po godz. 6 p.m. 1-(210) 530-9131
Pytać o Chris lub Joyce

KONTRAKTOR przyjmie pracowników do robót remontowych wewnątrz. 735-0515.

POTRZEBNY blacharz-lakiernik samochodowy, z doświadczeniem w USA. 247-7779.

SHOP work—young man. We'll teach. 137 N. Wabash, 2nd floor.

DOŚWIADCZENI TOKARZE
(Milling Machine Operators)
Muszą posiadać zieloną kartę
4517 W. Thomas St.
Chicago, Illinois

★ LETNISKA

RILEY'S MANOR RESORT
Zaprasza do pięknych domków nad samym jeziorem w Door County, Wis. Po rezerwacje proszę dzwonić:
312—252-0309 lub **414—824-5136**

★ Domy

PORTAGE PARK — OWNER
6 room house, 3 bdrms., f. bath, 2 powder rooms, c/a, f. bsmt., 2 car garage. N ear schools & churches. $155,000. No brokers.
Days — 763-6900
Eves. 283-6936

DIVERSEY-LARAMIE
Murowany, 5-cio mieszkaniowy. Nieskazitelny, dobry dochód. Dzwonić po umówienie:
PAGE ONE REALTORS
803-8000

RANCH — JAK NOWY
3—4 sypialnie, 1 3/4 łazienki. W spokojnej, rezydencyjnej okolicy. Pokój rodzinny, 2½ autowy garaż. Wiele dodatków. W niskiej $60-ce. Dzwonić po więcej informacji. Do b. Couch w j. ang.
974-1110

BELMONT-CENTRAL AREA
2 bedroom brick bungalow. New kitchen, new furnace and C/A. Large living and dining rooms. $83,000.
BY OWNER
237-2323

★ Do Wynajęcia

BELMONT/PULASKI AREA
2½ room studio, decorated, available Sept. 1 and Oct. 1. $310.
Call 12-3 afternoon.
262-3844

KIMBALL-Montrose. 2½ room studio, quiet building. $270 plus security deposit. No pets. 296-4262.

MIESZKANIE z jedną sypialnią, ogrzewanie włączone, przy ul. Milwaukee, między Irving Park i Montrose. Tel. 967-0019, po 8-ej.

PIĄTKA do wynajęcia. Okolica Diversey/Pulaski. 486-8152

2 SYPIALNIE DO WYNAJĘCIA W ALSIP
Gaz do gotowania i ogrzewanie włączone w czynsz, wyposażona kuchnia, dywany, ochładzanie, basen, telewizja kablowa dostępna, blisko szkół i sklepów.
RIDGEWAY APARTMENT
597-1315 — dzwonić po angielsku.

★ Do Wynajęcia

4-POKOJOWE mieszkanie. Okolica Lockwood-Montrose. 1 piętro. $420. 283-4820.

MIESZKANIE w basemencie do wynajęcia. Irving Pk. — Pulaski. 267-0234.

CZWÓRKA, nowoczesne mieszkanie, ogrzewane. Jackowo. 478-4648.

4 POKOJE — 2 SYPIALNIE
2 piętro. Lokatorzy ogrzewają. 2800 N.-3600 W. Diversey-Central Pk. $300 plus depozyt. Bez zwierząt.
823-5505
w języku angielskim.

PRZY "6 Corners" 3 sypialnie. $385 plus użyteczności. 286-0515.

4 POKOJE, 2 sypialnie. Odnowione. Palmer-Central Pk. Pralnia. $310. 283-1529.

W KONDOMINIUM Z PRALNIĄ
Umeblowane mieszkanie. Podłączone do sieci kablowej i telefonu 1 blok do kolejki i autobusu. Niski depozyt. Okolica Jackowo.
252-9613

2900 W.-3000 N.
5 pokojowe garden mieszkanie, 2 sypialnie, ogród, właściciel płaci ogrzewanie, $400 plus 1 miesięczny depozyt. Dzwonić po angielsku przed 9:30 rano lub po 8 wieczór.
278-9145

ŁADNE mieszkanie w czystym budynku. Pralnia na miejscu. Niski depozyt. 469-6623

BASEMENT do wynajęcia. Tanio. 3644 N. Luna.

2 SYPIALNIOWE luksusowe mieszkanie. Blisko Logan Blvd. Od 1 września. 292-0700, 235-5878.

WSPÓLNE mieszkanie dla panów. 637-1314.

4 APARTAMENTY — 2 bedroom all carpeting, refrigarator, stove. Sacramento-Belmont. 539-6575.

MILWAUKEE-KENNETH
3 pokojowe mieszkanie—$350 i 3½ pokojowe mieszkanie z 1 sypialnią —$365. Ogrzewane, odnowione, piec i lodówka.
283-3668 albo 736-2851 w jęz. ang.

2 SYPIALNIOWE mieszkanie. Okolica Central-26th. $325 plus użyteczności. Depozyt. 652-6331.

PRZYJMĘ pana na wspólne mieszkanie, nie palącego. 247-0379

★ Interesy

Przez Właściciela
Budynek z interesem — sklep monopolowy. Okolica Addison/Central Ave.
Tel.: 777-5175

DO OBJĘCIA W DZIERŻAWĘ RESTAURACJA I SALE BANKIETOWE
545-4152

★ Rozmaite

CICERO STORE
2408 N. Cicero (Przy Fullerton)
Zawiadamia, że nadeszły z Anglii bluzki, swetry i spódniczki. Ponadto dresy angielskie i chińskie, spodnie, koszule, atrakcyjne zabawki (lalki płaczące, grające, jedzące i chodzące). Gry elektroniczne—$7.50-$8.00. Zegarki Seiko aut.—$39. Piżamy chińskie $5—$6. Swetry ze skórą—$24. Kurtki młodzieżowe na misiu—$16. Dżinsy młodzieżowe —$8, ogródniczki struksowe 4-7 lat—$8.

★ RUMMAGE SALE

GIGANTYCZNA WYPRZEDAŻ RUMMAGE SALE
B'NAI JACOB SISTERHOOD
6200 N. Artesian, Chicago
Sobota 22 sierpnia 8:30 wieczór do . . .
Niedziela 23 sierpnia 10 rano do 4 po poł.
Poniedziałek 24 sierpnia 10 rano do 1 ppł.
Dobrego Gatunku Rzeczy Tanio
Odzież, Rzeczy Domowego Użytku
i Wiele Innych

★ AUTO

GATEWAY chevrolet
PO CENIE HURTOWEJ DLA PRYWATNYCH OSÓB
USED CARS
Począwszy od
$300
Również nowe samochody
MÓWIMY PO POLSKU
pytać o
JANA BAŃKĘ
5455 N. Milwaukee Ave. Chicago, Il.
Tel. 631-5463 lub 631-9000
Codziennie 9-9, piątek, sobota 9-6
ZAMKNIĘCI W NIEDZIELE

★ Lekcje

ZAPISY NA JESIENNY SEMESTER DO TRUMAN COLLEGE
Od 17 do 28 Sierpnia 1987 r.
ANGIELSKI JAKO DRUGI JĘZYK
Data Processing, księgowość, pielęgniarstwo, pisanie na maszynie, artystyczne, oraz inne kursy. Możliwość pomocy finansowej.
Dzwonić po polsku po dalsze informacje, prosić Sabinę Sielicką
989-6251

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

★ USŁUGI

MYCIE "SIDINGU" AND COMPLETE CLEANING SERVICE
278-6591

ZAKŁADANIE linoleum, płytek ceramicznych i innych oraz wszelkie remonty. 847-6984.

BJ DECORATING SERVICE
Usługi malarskie, stolarskie itp. Ubezpieczony. Licencjonowani.
278-6591 po 8 wiecz.

NAPRAWA
LODÓWEK, PRALEK,
SUSZAREK, KUCHENEK.
685-7052

DENTYSTA
DR. WANDA ROGALSKA
Nowoczesny gabinet. Pacjenci prywatni lub ubezpieczeni. Spłaty w ratach. Zdjęcie i przegląd bezpłatnie.
BEZBOLESNE LECZENIE
4417 N. Central ☆ 282-4021

ARCTIC REFRIGERATION SERVICE
Instalacja i naprawa ochładzania, ogrzewania, lodówek i bojlerów.
Dzwonić do Jurka:
637-6343

DENTYSTA
Leczenie, korony, protezy, mostki za najniższą cenę. Bezpłatna konsultacja. Honorowane ubezpieczenia. Nowoczesny gabinet. Zadzwoń i sprawdź nasze ceny:
725-4195
3238 N. Pulaski
4425 S. Archer Ave.

SOCIAL SECURITY ZDJĘCIA PASZPORTOWE
T&T
3019 N. Milwaukee, pokój 202
Czynne od 12-8 wiecz.

★ Przeprowadzki

PRZEPROWADZKI — 685-7063

★ Kanalizacja

WSZELKIE roboty hydrauliczne. 847-6984.

★ Elektryczne Roboty

LICENCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach. 725-0188.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWA lodówek. Tel.: 267-0234

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów VCR, w waszym mieszkaniu. Tanio. Gwarancja. A. Gil. 318-0155.

★ Malowanie

MALOWANIE. 685-3344 Nr. Licencji: K107489.

MALOWANIE, tapetowanie, plastrowanie oraz wszelkie remonty. 847-6984.

★ Dachy

APEX ROOFING
Pokrywanie dachów gorącą smołą, naprawianie, całkowita wymiana. (10 lat grawancja). 10% zniżki dla emerytów z tym ogłoszeniem. Bezpłatna wycena.
776-1425

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
RYNNY — BETON
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
Do Biura 891-5959
Po 8:00 Wiecz. 775-6644

Śledztwo OMI w Sprawie Kradzieży i Oszustw

W Magazynie Straży Pożarnej

Z polecenia burmistrza Harolda Washingtona Miejskie Biuro Dochodzeniowe (Office of Municipal Investigation; OMI) wszczęło śledztwo w sprawie kradzieży sprzętu z garażu-magazynu Wydziału Straży Pożarnej w południowej dzielnicy Chicago. O dokonanie kradzieży podejrzewa się kilku pracowników Wydz. Straży Pożarnej, którzy podobno stanowili zorganizowaną szajkę. Podobno domniemana szajka nie tylko kradła, ale również brała systematycznie łapówki od dostawców zaopatrujących Wydział Straży Pożarnej w sprzęt różnego rodzaju.

W sumie od stycznia 1984 r. na terenie garażu-magazynu, przy 3100 S. Sacramento, zanotowano 43 przypadki kradzieży. Bez śladu zniknęły m.in. sprzęt radiowy i różnorodne komplety narzędzi.

Rzecznik Wydz. Straży Pożarnej, Jerry Lawrence odmówił ujawnienia jakichkolwiek szczegółów dotyczących prowadzonego przez OMI dochodzenia. Odmówił również wyjaśnienia dlaczego śledztwo podjęło właśnie OMI a nie wewnętrzna komórka śledcza Wydziału Straży Pożarnej.

Dobrze poinformowane koła w Wydziale Straży Pożarnej doniosły, że komórka śledcza usiłowała rozwikłać zagadkę kradzieży już w ub. roku, ale bez rezultatu.

Rzeczniczka burmistrza, Laura Washington, potwierdziła, że OMI prowadzi dochodzenie, ale odmówiła podania jakichkolwiek szczegółów na ten temat.

Wiarygodne źródła informacji w Ratuszu stwierdziły, że OMI jest głównie zainteresowane ewentualnym spiskiem pomiędzy pracownikami Wydz. Straży Pożarnej, a dostawcą sprzętu. Spisek polegał podobno na umyślnym zawyżaniu cen i fałszowaniu zamówień, w wyniku czego obydwie zaangażowane weń strony mogły podzielić się nadwyżką pieniędzy. Oprócz tego — jak podały te same źródła informacji — OMI bada okoliczności kradzieży sprzętu.

Duchowni Żądają Zmiany Projektu Ustawy Dot. AIDS

Przywódcy ugrupowań religijnych ostrzegli w poniedziałek gub. Jamesa Thompsona, że proponowana ustawa odnośnie AIDS, wymagająca śledzenia kontaktów seksualnych chorych osób, spowodowała już spadek ilości zgłaszających się w celu przeprowadzenia testu. Wyrazili oni również sprzeciw wobec propozycji przymusowych badań ludzi zamierzających wstąpić w związek małżeński czy winnych używania narkotyków lub wykroczeń na tle seksualnym.

Duchowni wezwali Thompsona do spotkania się z nimi i przedyskutowania problemu. Rzecznik chicagoskiej Archidiecezji Kościoła Rzymsko-Katolickiego powiedział, że Kościół nie zajął jeszcze stanowiska w sprawie projektu ustawy, ale zaznaczył, że kardynał Bernardin w liście pasterskim z października zeszłego roku potępił dyskryminację ofiar choroby AIDS.

Część projektu ustawy przewidująca długoterminową opiekę nad chorymi oraz badania i edukację dotyczące choroby zostały przez nich przyjęte z dużym zadowoleniem, lecz dodali oni, że nawet te punkty powinny być poprawione, żeby wyeliminować możliwość zmniejszenia zaufania pacjenta.

Wstępne Porozumienie w Sprawie Stadionu

Władze miasta Chicago i przedstawiciele drużyny footballowej Chicago Bears podpisali we wtorek wstępne porozumienie o wzniesieniu nowego stadionu w zachodniej dzielnicy, posiadającego dwukrotnie większą liczbę lóż niż Soldier Field (stary stadion Bears). Większa liczba lóż przyczyniłaby się do zwiększenia dochodów drużyny.

W podpisanym tak przez burmistrza H. Washingtona, jak i przez prezesa drużyny — M. McCaskey liście, obydwie strony przyrzekły dołożyć wszelkich starań w kierunku realizacji projektu budowy nowego stadionu drużyny. W porozumieniu obydwu stron stwierdzono wyraźnie, iż nowy stadion Bears znajdować się będzie w rękach prywatnych oraz, iż zarządzany będzie prywatnie.

Główny doradca Washingtona d/s stadionu Bears — R. Mier oświadczył, iż podpisanie porozumienia jest wyrazem gotowości władz Chicago do "ruszenia do przodu z projektem".

Choć podpisanie porozumienia nie zobowiązuje McCaskey do absolutnej "wierności" wobec Chicago i w dalszym ciągu może on negocjować w sprawie lokalizacji stadionu z przedmieściami, to jednak wg Miera, do tego typu "zdrady" nie dojdzie, a przedmieścia nie mają najmniejszych szans na skaptowanie do siebie chicagoskich "niedźwiedzi".

Znaleziono Dziecko

W poniedziałek, ok. godz. 9 wiecz., — jak informuje sierż. Robert Battalini — policja chicagoska znalazła 1-roczną dziewczynkę, pełzającą na brzegu chodnika, niedaleko skrzyżowania North Ave. i Mohawk.

Dziewczynka ubrana była w żółty skafander i białe buciki. Ponieważ nie znaleziono rodziców, czy jakichkolwiek opiekunów, oddano dziecko do stanowego Wydziału Opieki nad Dziećmi i Rodziną (Illinois Department of Children and Family Services). Dziewczynka jest rasy czarnej.

Los Chicagoskiej Szopki Znów Niepewny

Bożonarodzeniowa, tradycyjna szopka nie zawita chyba w tym roku do chicagoskiego ratusza. Według najnowszych decyzji Sądu Apelacyjnego Stanów Zjednoczonych obecność szopki w hallu ratusza jest pogwałceniem Konstytucji USA.

Trzyosobowy skład sędziowski Sądu Apelacyjnego — stosunkiem głosów 2 do 1 — oddalił wcześniejsze orzeczenie niższej instancji w sprawie szopki.

Warto przypomnieć, że 5 listopada ub.r. sędzia federalnego Sądu Rejonowego, Frank J. McGarr umorzył sprawę wniesioną przez American Jewish Congress (organizacja żydowska), powołując się na chrześcijańskie tradycje kulturowe Ameryki.

We wtorek natomiast sędzia Sądu Apelacyjnego USA, Joel Flaum stwierdził w pisemnej opinii obalającej decyzję McGarra, że szopka wystawiona w budynku władz lokalnych sugeruje interesantom obok niej przechodzącym, iż władze Chicago popierają chrześcijaństwo.

Radca prawny Chicago, Judson Miner oświadczył, że powstał projekt urządzenia tradycyjnej szopki na placu Daley Plaza zamiast w hallu ratusza.

Ald. Roman Puciński (41 warda) skrytykował decycję Sądu Apelacyjnego i uznał ja za niewłaściwą. Zdaniem radnego, zasada rozdziału między rządem a religią i kościołem nie oznacza wcale, że wobec jakiegoś wyznania należy przejawiać wrogość. Puciński stwierdził, iż najnowsza decyzja Sądu Apelacyjnego jest właśnie przejawem wrogości wobec religii katolickiej.

Psycholog Molestował Dwóch Chłopców

Psycholog zamieszkały w Humboldt Park, Chicago, Antonio Martinez (l. 37) został oskarżony we wtorek o seksualne molestowanie dwóch chłopców, których zaprosił do swojego domu pod pozorem rysowania obrazków.

Po przedstawieniu przez prokuratorów zarzutów, sędzia Sądu Karnego powiatu Cook nałożył na niego kaucję w wys. $75 tys.

Martinezowi zarzuca się napastliwy atak i nadużycie na tle seksualnym skierowane przeciw swoim kuzynom w wieku 5 i 6 lat. Chłopcy, wypuszczeni z mieszkania na własne żądanie, poskarżyli się rodzicom.

Martinez, pracujący na część etatu w klinice rodzinnej w Humboldt Park, ma opinię bardzo dobrego i inteligentnego pracownika, osiągającego dobre rezultaty w pracy z alkoholikami i w przeprowadzaniu terapii grupowych.

WASHINGTON — Sekretarz obrony Caspar Weinberger zeznawał jako ostatni świadek w sprawie potajemnych dostaw broni do Iranu. Na zdjęciu, Weinberger (z prawnej) oraz sen. Daniel Inouye oraz trzech członków połączonej komisji śledczej Kongresu. (UPI)

Eks-narkoman Nie Został Przyjęty Do Stowarzyszenia Prawników

Edward E. Loss III jest byłym narkomanem, który swojego czasu wkroczył na drogę przestępstwa, żeby zaspokoić potrzebę zażywania heroiny. Zawrócił następnie z tej drogi i ukończył prawo, jako jeden z najlepszych w szkole. W ostatni poniedziałek Sąd Najwyższy stanu Illinois nie dał mu pozwolenie na praktykowanie prawa.

Sąd ten, decydujący ostatecznie o przyjęciu do Stowarzyszenia Prawników Stanowych, stwierdził, iż fakt rehabilitacyji Lossa nie gwarantuje, że jest on człowiekiem "dobrego charakteru," ani też, że zresocjalizował się wystarczająco do praktykowania zawodu prawnika. w tym stanie.

Chociaż Committee on Character and Fitness poparł dpuszczenie Lossa do stowarzyszenia, Sąd Najwyższy, bez podania powodów, sprzeciwił się cztery miesiące później, umożliwiając mu jednak wcześniej obronę swojego stanowiska. Od tamtego czasu sąd zmienił zasady i aplikant nie może zostać automatycznie przyjęty na podstawie decyzji komitetu.

Prawnik reprezentujący Lossa użył argumentu, że zasady zostały zmienione podczas załatwiania sprawy Lossa i że uświadomiono wielu ludziom, iż poprawa nie zawsze się opłaca.

Loss w wywiadzie telefonicznym powiedział, że nie chodzi o określenie jego charakteru, bo to już zostało zrobione przez komitet lecz o ustalenie czy sąd musi przestrzegać prawa. Powiedział również, że to co sąd uczynił jemu, może się przydarzyć jutro każdemu.

Sharp Przeciwna Loterii Wielostanowej

Nowy szef loterii stanowej w Illinois, Sharon Sharp, wyraziła w poniedziałek pogląd, że przyłączenie się naszego stanu do proponowanej loterii wielostanowej nie byłoby finansowo korzystne ponieważ Nowy Jork nie będzie członkiem od początku.

Już w pierwszy dzień po objęciu stanowiska Sharp powiedziała że nie mogłaby zalecić gubernatorowi przyłączenie się do grupy, jak również wyraziła swój negatywny stosunek do propozycji podczas poniedziałkowe spotkania z grupą przedstawicieli siedmiu stanów w Hotelu Hilton przy lotnisku O'Hare.

Podczas gdy miejsce Sharp zajmowała jej poprzedniczka, Rebecca Paul, stan Illinois, wraz z siedmiona innymi stanami, zgodzili się wstępnie co do stworzenia loterii międzystanowej z pulą $180 milionów, lecz Thompson wskazał w zeszłym tygodniu na objawy zniechecęnia stanu po tym jak władze ustawodawcze Nowego Jorku wstrzymały się z zatwierdzeniem projektu ustawy, która miała zalegalizować udział w loterii.

Sharp uważa, że udział Illinois w loterii wielostanowej odbiłby się ujemnie na dochodach loterii stanowej i że w razie współpracy z małymi stanami bez udziału dużych, jak n.p. Nowy Jork, byłoby więcej do stracenia.

Siedem stanów, — planujących utworzenie nowej loterii, Iowa, Missouri, Rhode Island, Oregon, West Virginia i Kansas oraz Washington D.C., gotowe jest zrealizować swoje zamiary nawet bez Nowego Jorku i Illinois, i podpisać w nstępnym miesiącu umowę na mocy której nowa loteria zaczęłaby funkcjonować od początku 1988 roku.

Loss ukrył swoją kryminalną przeszłość na aplikacji do szkoły prawniczej, lecz po ukończeniu uczelni w 1984 roku uczciwie odkrył wszystkie ciemne aspekty swojego życia na podaniu złożonym przy staraniu się o przyjęcie do Stowarzyszenia Prawników.

Adwokat Lossa, William J. Haddad, powiedział, że jego klient nie będzie powtórnie starał się o przyjęcie go do Stowarzyszenia, a względy finansowe mogą go powstrzymać przed apelacją do Sądu Najwyższego Stanów Zjednoczonych. Powiedział też, że nie można dostosować zasad do sytucaji, a zmienianie ich po rozegraniu gry jet nieuczciwe oraz, że tak naprawdę Loss wygrał grę przestrzegając reguł sądu.

Sędzia Seymour Simon, jedyny przeciwnik decyzji, stwierdził, że Loss nie będzie mógł wykonywać zawodu nie dlatego, że nie przestrzegał zasad, lecz dlatego, że sąd ich nie przestrzegał.

Ogilvie Gotów Poprzeć Dole'a

Były gubernator Illinois, a zarazem zasłużony działacz Partii Republikańskiej, Richard B. Ogilvie oznajmił, iż w wyborach do nominacji GOP na prezydenta USA zamierza poprzeć senatora Roberta J. Dole'a z Kansas.

Ogilvie (1.64) zamierza w bieżącym tygodniu spotkać się z Dole'em, w celu omówienia szczegółów kampanii wyborczej senatora.

O oficjalne poparcie Ogilvie ubiegał się również wiceprezydent George Bush, inny czołowy kandydat do republikańskiej nominacji.

Były gubernator Illinois stwierdził jednak, że Bush ma mniejsze — niż Dole — szanse na wygraną w wyborach powszechnych.

Menadżer kampanii Dole'a na rejon Illinois, Lee Daniels — przywódca republikańskiej mniejszości w stanowej Izbie Reprezentantów — oświadczył w imieniu senatora, że pokłada on duże nadzieje w osobie Ogilvie.

Ogilvie posiadający znaczne udziały w chicagoskiej firmie prawniczej pn. Isham, Lincoln and Beale — cieszy się dużym uznaniom i szacunkiem w krajowej Partii Republikańskiej z uwagi na posiadane kontakty polityczne oraz zdolności do zbierania funduszy kampanijnych. Gubernatorem był przez jedną kadencję, w latach 1968-72.

Warto przypomnieć, że wygrana G. Forda w wyborach na prezydenta w 1976 r. była jednym z większych sukcesów politycznych Ogilvie. Ostatnio, Ogilvie przyczynił się, do sukcesu Jamesa O'Grady w wyborach na stanowisko szeryfa pow. Cook.

Wyłowiono Ciało z Rzeki Calumet

We wtorek płetwonurkowie policji chicagoskiej znaleźli ciało 29-letniego Kenneth'a Bolden w rzece Calumet, w miejscu gdzie wraz ze swoim szwagrem, 27-letnim Denisem Smith łowił ryby.

Policja poinformowała, iż Bolden miał w ręku wędkę, a jego ciało znaleziono na głębokości 15 stóp, niedaleko mostu koło 130 ul. Smith zeznał policji, że jego szwagier odszedł od niego gdzieś na odległość 50 stóp ok. godz. 6 wiecz. w poniedziałek, aby sprawdzić założone sieci, i kiedy nie wracał po 3 godzinach, Smith powiadomił policję.

Zwłoki przewieziono do szpitala South Community, gdzie wydano akt zgonu.

Po Weekendowej Powodzi —

Rady Ekspertów, Jak Usuwać Skutki Żywiołu

Po weekendowej powodzi mieszkańcy zniszczonych domostw przystąpili do sprzątania i porządkowania posesji. Według ekspertów, nieumiejętne przeprowadzanie prac porządkowych może tylko powiększyć skalę szkód i zniszczeń, a nawet doprowadzić do utraty zdrowia. A oto ich rady, jak należy postępwać po powodzi.

Woda

Specjalista d/s sanitarnych z Wydziału Zdrowia Publicznego Pow. Cook, Chuck Hackl oświadczył, iż woda z wodociągów miejskich jest bezpieczna w spożyciu. Inaczej już rzecz ma się z wodą z lokalnych studni na przedmieściach. Wg Hackla istnieją bardzo duże szanse na to, że tego rodzaju woda uległa skażeniu i najlepszą metodą zabezpieczającą przed zatruciem jest gotowanie jej przez co najmniej 20 min. Dodanie małych ilości chloru może zniszczyć bakterie, ale nie koniecznie pasożyty. Natomiast gotowanie wody — jak podkreślił Hackle — zabija tak bakterie, jak i pasożyty.

Przeciwtężcowe Szczepienia Ochronne

W opinii dr Ralpha Cordella, specjalisty w dziedzinie chorób zakaźnych w Wydz. Zdrowia Publicznego Pow. Cook, jeśli dana osoba nie posiada na ciele otwartych ranek czy skaleczeń, ryzyko tężca jest minimalne. Stwierdził on, że powódź nie zwiększyła specjalnie szans na zarażenie się tężcem. Dr Cordell sugeruje jednak, aby osoby, które w ciągu ostatnich 10 lat nie szczepiły się przeciw tężcowi, zrobiły to jak najszybciej i to nie koniecznie z powodu powodzi, ale dlatego, że o drobne skaleczenie (np. o zardzewiały gwóźdź) w domu czy wokół domu jest zawsze niezwykle łatwo.

Żywność

Przedstawiciele powiatowego Wydz. Zdrowia Publicznego oświadczyli, że należy się pozbyć wszelkich zapasów żywności, które mogły się zetknąć z powodziową wodą. Rzecznik tego Wydziału Shirley Haas stwierdziła, że skażeniu z całą pewnością uległa żywność w papierowych lub kartonowych opakowaniach (np. mleko czy mrożony sok pomarańczowy w kartonowych pojemnikach). Warzywa rosnące w ogrodzie również należy wyrzucić, jeśli zetknęły się z wodą powodziową.

Piwnice

Wolno płynąca woda na ogół nie uszkadza fundamentów. Najczęściej ulegają one uszkodzeniu podczas nieumiejętnego wypompowywania wody z piwnic. Eksperci radzą wypompowywać wodę stopniowo. Usunięcie wody z bardzo zalanych piwnic powinno zająć ok. 3 dni. Jeśli woda wypompowywana jest zbyt szybko, to ciśnienie z nasączonych gruntów na zewnątrz może być tak duże, iż doprowadzi do popękania ścian.

Możliwość Porażenia Prądem

Jeśli zaistnieje możliwość krótkiego spięcia należy natychmiast skontaktować się telefonicznie z elektrownią. Numer telefonu najlepiej wziąć z któregoś rachunku. Jeśli linia jest zajęta należy skontaktować się z policją lub strażą pożarną, a te z kolei pomogą porozumieć się z elektrownią. W przypadku gdy nie można dodzwonić się ani do elektrowni, ani policji i straży pożarnej, należy skontaktować się z lokalnym wydziałem prac publicznych.

Rzecznik Commonwealth Edison, Debbie Vestal ostrzegła, aby uważać na wszelkie przewody elektryczne, które mogą znajdować się pod wodą w zalanym domu. Dodała również, iż przyrządów domowych nie powinno się wyłączać z kontaktów, dopóki nie przybędzie elektryk z Commonwealth Edison.

Urządzenia Domowe

Zanim pralki, suszarki czy lodówki zostaną wyrzucone na śmieci powinny zostać jednak sprawdzone przez fachowców. Bardzo często się bowiem zdarza, że nawet po zupełnym zalaniu wodą tego rodzaju sprzęty mogą być zdolne do użytku po drobnych naprawach. W przypadku gdy tego rodzaju sprzęt sprawia wrażenie zdatnego do użytku nie powinno go jednak używać dopóty, dopóki nie przejdzie inspekcji fachowca.

Dywany

Tylko firmy specjalizujące się w oczyszczeniu i praniu dywanów mogą wydać opinię czy zalane wodą dywany można jeszcze uratować. Na ogół, jeśli dywany pozostawały pod wodą trzy dni to raczej już nic z nich nie będzie.

Ulatniający Się Gaz

Z większości urządzeń gazowych zalanych wodą nie będzie się ulatniać gaz, ponieważ posiadają one automatyczny wyłącznik, który zaczyna działać w momencie, jak gaśnie "pilot." Jeśli jednak czuć zapach gazu lub istnieją powody do podejrzeń, że się ulatnia, należy natychmiast skontaktować się z gazownią.

Ulgi Podatkowe Dla Powodzian

Jak już informowaliśmy, obniżkom podatków od nieruchomości mogą podlegać te domy, które uległy znacznym zniszczeniom w wyniku ostatniej powodzi.

Dokładne informacje na ten temat oraz formularze potrzebne do ubiegania się o ulgi podatkowe można uzyskać w biurach asesora powiatu Cook, Thomasa Hynesa: 118 N. Clark St. (pok. 301), tel. 443-7550, w Chicago; 5600 Old Orchard Rd. (pok. 149), w Skokie; 1500 Maybrook Square (pok. 204), w Maywood oraz 16501 S. Kedzie (pok. 237), w Markham.

Wypełnionemu formularzowi (noszącemu nazwę Assessed Valuation Complaint Form (AVCF), powinny towarzyszyć jeszcze inne dokumenty:

1. Pisemny opis zniszczeń.

2. Fotografie (przed i po zniszczeniu własności), wyceny z firmy ubezpieczeniowej, wyceny z firm remontowo-budowlanych oraz rachunki.

3. Zaświadczenie o jakiejkolwiek pożyczce rządowej na remont, przyznanej w br. lub w latach ubiegłych, po klęsce żywiołowej (po powodzi itp).

4. Kopie poprzedniego podania AVCF, złożonego w wyniku zniszczeń podczas poprzedniej powodzi.

Asesor Hynes oświadczył, że bardzo współczuje ofiarom powodzi oraz oznajmił, iż w najbliższym czasie będą mogły one uczestniczyć w specjalnych spotkaniach informacyjnych, zorganizowanych z jego inicjatywy. W najbliższym czasie zostaną podane terminy tego rodzaju prelekcji.

Należy podkreślić, że o ulgi podatkowe nie można ubiegać się z tytułu zniszczonej własności prywatnej, jak np. meble, dywany, urządzenia domowe itp.

Cofnięto Kaucję Za Podejrzanego o Morderstwo Dunki

Ustalona wcześniej kaucja w wys. $50 tys. w sprawie posądzonego o morderstwo młodej Dunki ucznia Evanston High School, Michaela Danielsa, została cofnięta.

Został on zatrzymany w areszcie po stawieniu się przed Sądem Karnym powiatu Cook. Możliwość złożenia kaucji została wycofana po wyniknięciu dodatkowego podejrzenia, tym razem o gwałt. Danielsowi może w tej chwili grozić kara śmierci.

Domiemana ofiara Danielsa, Birgitte Andersen, została zamordowana najprawdopodobniej w przystępie gniewu, kiedy dowiedział się, że spotyka się z nią jego kuzyn.

LOTERIA

Dla wygody naszych Czytelników przekazujemy poniżej wyniki Loterii Stanowej.

Daily Lottery	Pick 4
18 sierpnia, 1987	18 sierpnia, 1987
6 0 5	4 7 1 6

LOTTO	
Sobota, 15 sierpnia, 87	18 27 28 32 37 40
Środa, 12 sierpnia, 87	07 08 10 13 29 36 37